Nr. 8 Czwartek 10 Stycznia 1884. Rok 74.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem podpułkownikowi armii czynnej i komendantowi placu w Tryeście, Juliuszowi Penecke, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, nadać najmiłościwiej w myśl statutów orderu, stan szlachecki,

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia 1883 administratorowi probostwa pod wezwaniem *Unserer Lieben Frau bei den Schotten* w Wiedniu, kapłanowi zakonu Benedyktynów Hieronimowi Hofbauer, i proboszczowi u św. Elżbiety w 4 okręgu Wiednia, Franciszkowi Schindlauer, w uznaniu ich długoletniej, gorliwej w powołaniu i zasłużonej działalności nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 grudnia 1883 r. autorowi dr. Leopoldowi Kompert w Wiedniu, w uznaniu jego literackiej i pożytecznej dla ogółu działalności, nadać najmiłościwiej tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia 1883 r. pensyonowanemu fizykowi miejskiemu w Czerniowcach dr. Ludwikowi Plohn, w uznaniu jego długoletniej, zasłużonej działalności w publicznej służbie zdrowia, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 grudnia 1883 r. przeniesionemu w stały stan spoczynku konduktorowiu pocztowem Michałowi Krauss we Lwowie, w uznaniu jego długoletniej i chwalebnej działalności służbowej nadać najmiłościwiej srebrny krzyż zasługi.

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, na rok 1884.

Podręcznik ten, obejmujący około 58 arkuszy druku, można nabyć w Administracyi Gazety Lwowskiej i we wszystkich c. k. starostwach po cenie 2 złr. 60 ct.

Lwów, 29 grudnia 1883.

Od dnia 19 do 29 grudnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Nosaciznę u koni: w Nowosiółkach (pow. rudecki) i w Zapuście ad Iwanówka (pow. skałacki).

Świerzb u koni: w Wojniczu (pow. brzeski), w Pohorylcach (pow. przemyślański) i w Oknie (pow. skałacki).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła w Święcanach (pow. jasielski).

Zaraza płucna w Zdżarach (pow. dąbrowski).

Nosacizna u koni: w Zimnej wodzie (pow. jasielski), w Zarzeczu (pow. jarosławski), w Huciskach (pow. przemyski), w Kunisowcach (pow. horodeński), w Koziej górze ad Myszków i w Hołowczyncach (pow. zaleszczycki), w Podlipcach morawskich (pow. złoczowski).

Świerzb u koni: w Kipiaczce (pow. tarnopolski) i w Martysówce (powiat rzeszowski)

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 grudnia 1883.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 10 stycznia*

Od dni kilku nadchodzą z Hiszpanii niezbyt pocieszające wiadomości. Z jednej strony wre tam coraz silniej walka stronnictw parlamentarnych z tendencyą skierowaną przeciw obecnemu gabinetowi, z drugiej daje się uczuwać w prowincyach nadgranicznych pewne wzburzenie, które dla wielu jest prognostykiem groźniejszych zawikłań.

Jeszcze przed przybyciem cesarzewicza niemieckiego do Madrytu, poczęła tworzyć się przeciw obecnemu gabinetowi silna opozycya, a jeśli wówczas wstrzymano się od przypuszczenia walnego szturmu, stało się to głównie przez wzgląd na dostojnego gościa, którego nie chciano narażać na widok walki stronnictw. Wiadomo dostatecznie, jakiemi kierowano się pobudkami, powołując do steru obecny gabinet. Szło wówczas głównie o pozyskanie opozycyi radykalnej i przywrócenie dobrego porozumienia z Francyą, mocno zachwianego w skutek podróży króla Alfonsa do Niemiec i znanych zajść skandalicznych w Paryżu. Łatwem było do przewidzenia, iż gabinet utworzony na takich podstawach, nie może mieć racyi trwałego bytu, tem bardziej, że zaraz na wstępie nowe ministerstwo zaznaczyło działalność swoją aktami, które obudziły silne zaniepokojenie w całym obozie monarchicznym. Zaledwie przecie cesarzewicz niemiecki opuścił Hispanię, stronnictwa nieprzyjaźne gabinetowi poczęły zbierać rozproszone siły, a dzisiaj p. Posada de Herrera stoi wobec koalicyi, której natarcie trudno prawdopodobnie będzie mu wytrzymać. Co w obecnem tak trudnem położeniu uczyni młody monarcha, niepodobna przewidzieć. Rozwiązanie Kortezów, za czem przemawia prezes gabinetu w nadziei, że przyszłe wybory przyniosłyby mu pożądaną większość, mogłoby wyrodzić tylko nowe kłopoty i wywołać w kraju nieprzewidziane następstwa zamieszania; usunięcie się zaś Posady postawiłoby króla w konieczności wybierania pomiędzy osobistościami, które, chociaż posiadają zupełne jego zaufanie, nie cieszą się popularnością w kraju, albo też nie mogłyby liczyć na większość w Kortezach. W obecnem położeniu wskazuja na p. Sagastę, jako jednego z tych mężów, który w danej chwili mógłby z pewnemi widokami powodzenia objąć ster rządu i przeprowadzić dzieło reorganizacyi wewnętrznej w duchu skonsolidowania zasad monarchicznych, mocno zachwianych w skutek polityki obecnego gabinetu. P. Sagasta jest energicznym, zręcznym, w działaniach zdeterminowanym, a szczerze przywiązanym do monarchii, posiada przeto przymioty, które w obecnej

7)

# JAN KOCHANOWSKI

### OPOWIADANIE Z XVI WIEKU

V.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem zdobył car Iwan Połock i zagroził Wilno. Równocześnie dobiegał kresu sobór trydencki i oczekiwano lada dzień przedłożenia jego uchwał. Na zapowiedzianym sejmie miały się więc rozegrać najważniejsze sprawy. Myszkowski, objąwszy niedawno pieczęć podkanclerską, przygotowywał propozycyę od tronu o egzekucyi, o unii i obronie, a ewentualnie o przeprowadzeniu uchwał soboru.

Kochanowski, pojmując ważność chwili, napisał wtedy, w porozumieniu z podkanclerzym, a może i podług jego wskazówek, dwa utwory poetyczne znaczenia politycznego: „Satyra" i „Zgodę", które miały wpłynąć otrzeźwiająco na umysły, stawiąc im żywo przed oczy smutny stan Rzpltej. Poeta spieszył, aby na czas rzucić w świat te dwa wiersze, które jako pierwsze odezwanie się swoje do narodu, pierwsze też ze wszystkich prac swoich drukiem ogłosił.

„Praca to kwapiona", pisze w dedykacyi „Satyra" królowi, prosząc, żeby ją „za wdzięczne przyjąć raczył, bo nie może mieć natenczas darów jego godnych". Ale pomimo pospiechu, z jakim Kochanowski pisał te wiersze, trafiały one w sedno rzeczy i musiały potężne wywrzeć wrażenie, bo poeta, nie zaślepiony blaskiem potęgi i chwały, który wówczas otaczał jego ojczyznę, widział dobrze i odczuwał to mocno, że naród schodzi na błędne drogi, uderzał więc na złe, nie z szyderstwem, nie z cynicznym humorem, lecz z bolem, choć chłostał z bezwzględną surowością.

„Satyr" i „Zgoda" uzupełniają się wzajemnie. Były one jakoby zwierciadłem, w którem miała się przejrzeć szlachta ówczesna, odwykła od korda i obozu w dostatkach ziemiańskich, marnotrawna, świecąca zbytkiem w ubiorach i zbytkiem na stołach, a skąpiąca grosza na potrzeby publiczne, zepsuta wolnością i wolność tę psująca swawolą, rozpolitykowana, rozdysputowana o wierze, objaśniająca z pseudofilozofem i pseudoteologiem domowego chowu, Rejem, Apokalipsę św. Jana, dochodząca do pewnego rodzaju nihilizmu w aryanizmie i przyklaskująca dziwactwom Piotra z Goniądza, a ślepa na grożące jej z zewnątrz niebezpieczeństwa; były zwierciadłem, w którem miała ta szlachta zobaczyć swoje kontrfekta w infułach i w sobolowych szubach jaskrawemi malowane farbami, ale nieskarykaturowane, lecz prawdziwe, i porównać je z zestawionemi obok wizerunkami rycerskich antenatów, a w końcu z wzorem człowieka, który „na to ma twarz wyniosłą, gdy wszelaki zwierz inny pochylonym stworzon, aby patrząc w ozdobne niebo oczyma jasnemi, wiedział, że Bóg

— bydło a człowieka stworzył k' różnej sprawie
Bydło więcej nie szuka, jedno, aby tyło,
Tego samego patrząc, co jest ciału miło —
Ale człeku, którego dusza poszła z nieba,
O tem czuć, o tem myśleć ustawicznie trzeba,
Jakoby się mógł wrócić na miejsca ojczyste,
Gdzie wspólnie przebywają duchy wiekuiste.

Że ludzie o tem nie myślą, pierwsza wina tych, którzy mając z obowiązku swego zwracać myśl ich w owe miejsca ojczyste duchów wiekuistych, tego nie czynią. Wyrzuca więc poeta duchowieństwu na oczy, że

Świątobliwość żywota, którą świecić mieli,
Zgasła prosto w duchownych, bo się wdać woleli
W rozkoszy nieprzystojne i próżne biesiady,
A proste ludzie gorszą ich te złe przykłady;
Drudzy do gospodarstwa wszystką myśl skłonili,
A w pieniądzach najwyższe dobro położyli;
Więc też tam najdziesz rychlej rejestra na stole,
A spleśniałą biblię strzygą w kącie mole.

Nie uczą też, nie każą, bo kazać nie umieją; a więc świeccy ich zastępują i sami każą, nawet żony, wćwiczone przez mężów. Nikt nie pyta, skąd apostoł, bo duch, mówią, gdzie chce dmucha, ale też i nikt nie słucha tych kazań. Stąd

Chwała pańska nie idzie w zgodzie a jedności,
Jako sam pan przykazał, ale wszeteczności
I bluźnierstwa pełne są zbory chrześciańskie,
Czego nigdy nie słyszą bożnice pogańskie.

Za tem idzie dalej, że

. jako w wierze, tak i w pospolitej rzeczy
Każdy swą porze, każdy swoje ma na pieczy,
A dobro pospolite prze wnętrzną niezgodę
Odnosi ciężką żałość i okrutną szkodę:
Sądy milczą i prawa, a czem się chlubicie,
Onę tak piękną wolność niebacznie tracicie,
Bo w tym nierządzie chudzi u pana w niewoli,
A w jednym prawie siedząc, okrutnie to boli.

A jacyż ci panowie? Sami kupcy i rataje. Myślą tylko o tem, aby pędzić woły do Brzegu, lasy rąbać na wańczosy, palić na popioły i spławiać do Gdańska zboże, burtnice i ławy. Garną wszystko łakomie dla siebie i na skarb koronny raczejby się rzucili, niż dali co królowi na obronę. Rycerskie rzemiosło staniało między nimi, zbroje zardzewiały, skowali

. . . . . . ojcowskie granaty na pługi,
A z drugiego już dawno w kuchni rożen długi;
W przyłbicach kwoczki siedzą, abo owies mierzą,
Kiedy obrok woźnice na noc koniom bierzą;
Kotczy, to nadzieżny koń, a poczet zaś woły,
Które stoją i w stajni, i w tyle stodoły;
To już rotmistrz, co fuka na chłopy u pługa,
A jego przedniejsza broń, toczona maczuga.

Ale skrzętność ta gospodarska nie bogaci, bo wszystko pochłania zbytek

. . . . . . . . który jako morze
Wszystko pożre, byś mu tkał nie wiem jako [sporze;
Mało mu na jeden raz wszystkie roczne snopy,
Zje on, kiedy zasiędzie, grunt zaraz i chłopy,
Naostatek i pana, taki to gość w domu;
Aby miał zginąć, nie chce ustąpić nikomu.
Da kto pięćdziesiąt potraw, da on tyle troje;
Ty w rysiu, on w sobolu; ty na czapce złoto,
On ma i na trzewiku, chociaż czasem błoto;
U niego obercuchy szersze niż u kogo,
Od kabata sto złotych jeszcze to nie drogo:
A kiedy się wystrychnie w usarskim ubierze,

właśnie chwili są niezbędnemi dla kierownika hiszpańskiej polityki wewnętrznej. Z drugiej jednak strony, popularność jego w kraju mocno jest podkopaną, o czem sam wie dobrze i dlatego stanowczo wchodzić nie chce w kombinacye ministeryalne.

Hiszpania obecnie tem silniejszych potrzebuje rządów, a król Alfons tem wierniejszych doradców, iż według licznych doniesień, na południu zagrażają wichrzenia socyalistyczne, a na północy poczynają podnosić głowę karliści. Dotychczas wprawdzie w żadnej części kraju nie zaszły zaburzenia, w Madrycie jednak mają widocznie powody do obaw, gdyż zarządzono niezwykłe środki ostrożności i udawano się do rządu francuskiego z prośbą o zdwojenie czujności wzdłuż granicy francusko-hiszpańskiej, której to prośbie, jak wiadomo, uczyniono w Paryżu zadość z niezwykłą gotowością i pospiechem.

## Sprawy krajowe.

*(Normy dyscyplinarne dla urzędników gmin.)*

Jak donosiliśmy w właściwym czasie, otrzymała pod d. 6 grudnia r. z. Najwyższą sankcyę uchwalona na ostatniej sesyi sejmowej nowela, rozszerzająca i uzupełniająca obowiązujące dotychczas normy dyscyplinarne dla urzędników gmin, która określiła należycie zawisłość tych funkcyonaryuszów od władz wyższych. Nowelę tę uznano powszechnie jako jeden z najpraktyczniejszych i najważniejszych rezultatów prawodawczych ubiegłej sesyi, a jej sankcyonowanie wywołało w całym kraju najwyższe zadowolenie a zarazem przekonanie, iż stosunki autonomiczne w Galicyi potężną odniosą ztąd korzyść.

Sankcyonowana nowela zawiera szereg postanowień, z których najważniejsze tutaj przytaczamy.

W sprawach własnego zakresu działania wydział powiatowy może członkom zwierzchności gmin udzielać napomnienia i nakładać na nich kary aż do wysokości 20 złr. W razie cięższego uchybienia i ciągłego zaniedbywania obowiązków, może polityczna władza powiatowa, na wniosek wydziału powiatowego, zawiesić w urzędowaniu członka zwierzchności gminnej. Gdyby władze te różniły się w swoich uchwałach, w takim razie rozstrzyga polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym. Po przeprowadzeniu śledztwa, polityczna władza krajowa, w porozumieniu z Wydziałem krajowym, może usunąć członka zwierzchności gminnej od urzędowania i wydać orzeczenie, że tenże przez pewien przeciąg czasu, który jednak nie może przekraczać lat trzech, nie posiada uzdolnienia do sprawowania tego urzędu. Gdyby śledztwo przeprowadzone przez polityczną władzę powiatową lub wydział powiatowy wykazało, że urzędnik, pisarz lub inny funkcyonaryusz tejże kategoryi dał powód w gminie wiejskiej nieprawnem swojem postępowaniem w urzędzie, do przekroczenia lub zaniedbywania obowiązków, ciężących na członkach zwierzchności gminnej, lub radzie gminnej, albo gdyby w ogóle urząd swój wykonywał w sposób dla gminy szkodliwy, wtedy funkcyonaryusz taki — jeżeli przełożony gminy, a względnie rada gminna, pomimo zawezwania wydziału powiatowego wzbrania się złożyć go z urzędu, — może być usuniętym z urzędu przez powiatową władzę polityczną, na wniosek wydziału powiatowego.

W razie różnicy przekonań obu tych władz, dalej w razie odwołania się od orzeczenia politycznej władzy powiatowej, lub gdyby wina odnośnego urzędnika stwierdzoną została w toku śledztwa, przeprowadzonego bezpośrednio przez Wydział krajowy, rozstrzyga w tej mierze ostatecznie polityczna władza krajowa, na wniosek lub za zgodą Wydziału krajowego. Urzędnik, usunięty na podstawie powyższego postanowienia może być na wniosek wydziału powiatowego, a ewentualnie Wydziału krajowego uznanym za niezdolnego na przeciąg lat trzech do piastowania podobnej posady w innych gminach krajowych. W tej natomiast gminie, w której w skutek nieprawidłowego swojego postępowania utracił miejsce, może być ponownie przyjętym do służby tylko za zezwoleniem politycznej władzy powiatowej, lub na wniosek wydziału powiatowego, ewentualnie za zezwoleniem politycznej władzy krajowej, na wniosek lub za zgodą Wydziału krajowego.

## KORESPONDENCYE

**Wiedeń**, 7 stycznia.

(*R*) Dwie są sprawy, któremi głównie teraz zajmują się tutejsze koła polityczne. Jedna z nich jest tak zwana wyprawa krzyżowa do Węgier. Wiadomo, że obadwa stronnictwa w węgierskiej Izbie magnatów starają się sprowadzić jak największą ilość członków na to posiedzenie, na którem po raz wtóry ma się odbyć głosowanie nad ustawą o mięszanych małżeństwach. Ci, którzy obliczali naprzód prawdopodobny wymiar głosowania na wypadek, gdyby wszyscy uprawnieni udział w tem głosowaniu przyjęli, nie mogli przeoczyć tej okoliczności, że jest po tej stronie Litawy kilkunastu panów, którzy po przodkach swoich odziedziczyli indygenat węgierski, a przeto mają prawo zasiadać w Izbie magnatów. O tem ich uprawnieniu łatwo można było zapomnieć, bo z przywileju swego nigdy nie korzystali. Są zaś tylko w Czechach i w niemieckich krajach koronnych rody obdarzone indygenatem węgierskim. Rodzina książąt Czartoryskich posiada ten sam przywilej i swego czasu ks. Władysław zajął był osobiście krzesło w Izbie magnatów, aby czynem zatwierdzić uprawnienie swojej rodziny. Oprócz Czartoryskich jest podobno jeszcze siedmnastu panów, którzy są uważani i sami siebie uważają za obywateli tej połowy monarchii, a obok tego posiadają indygenat węgierski. Jest zaś między nimi czternastu, o których można przypuszczać, iż głosowaliby przeciw małżeństwom mięszanym, gdyby w Izbie magnatów zasiedli. Owoż z tych danych, o których zdaje się że tutejsze dzienniki opozycyjne dowiedziały się dopiero, zaczęły one wysnuwać wątek wielkiej epopei o zamierzonym najeździe na stolicę Węgier, o sojuszu reakcyjnych żywiołów w obu połowach monarchii, i inne podobne mrzonki wszelkiej rzeczywistej pozbawione podstawy. Dziś zaś, gdy się te dzienniki spostrzegły, iż zbyt daleko uniosła je fantazya, szukają one pozoru do wycofania się i donoszą, że osoby o których mowa, zawahały się i stanowczo przedtem powziętego zamiaru może już niewykonają, dając do zrozumienia, że na tę zmianę wpłynęło przybycie Tiszy do Wiednia. Pozwólcie mi przedstawić w kilku słowach rzecz, jak się ma istotnie. Żadnemu z panów tych, mieszkających w Wiedniu, nieprzychodziło na myśl korzystać ze swego przywileju przy tej właśnie sposobności. Dopiero wrzawa podniesiona w dziennikach i polemika między tutejszemi a czeskiemi dziennikami zwróciła ich uwagę na to, że mogliby się znaleść w położeniu, które zniewoliłoby ich do powzięcia stanowczego w tej sprawie postanowienia. W tem położeniu znaleźliby się, gdyby bądź to urzędowne od prezydyum Izby magn. bądź tylko prywatnie od przywódców tego stronnictwa otrzymali wezwanie, z którem co do spraw wyznaniowych jednakie łączą ich zasady. Dopókiby takie z Pesztu nie nadeszło wezwanie, panowie ci nie czują się powołanymi i nie mają potrzeby zajmować się pytaniem, które za nich dziennikarstwo tutejsze rozstrzygnęło od razu, to jest pytaniem, czy jechać do Pesztu, czy nie. Do dzisiejszego dnia wezwanie podobne nie nadeszło i dlatego w kółku tych panów, o których chodzi, pytanie, czy pukać do podwojów Izby magnatów z dyplomem indygenatu w ręku, dotychczas nawet postawione nie było. Istotnie stronnictwo przeciwne mięszanym małżeństwom popełniłoby błąd polityczny, wzywając na pomoc takich sprzymierzeńców. Panowie ci pomimo niezaprzeczonego uprawnienia od lat niepamiętnych nie brali udziału w czynnościach sejmu węgierskiego i niedziw, że naród węgierski, o przywileje swoje zazdrosny poczytuje ich za obcych sobie. Wrażenie więc takiego naraz wystąpienia na polityczną widownię w Peszcie, nie byłoby dobrem i przychylnem. Odbiłoby się to zaś nie na tych przyjezdnych panach, którzy zrobiwszy swoje, znów by się usunęli z widowni, ale odbiłoby się na tem narodowem stronnictwie, któreby powołało do rozstrzygania wewnętrznej sprawy węgierskiej takie żywioły, które naród w uczuciu swem poczytuje za obce sobie. Na to powszechna jest zgoda, że ze sprawy małżeństw mięszanych nie może się wywiązać kwestya gabinetowa dla węgierskiego rządu. Według tamtejszych pojęć konstytucyjnych rząd, który posiada zaufanie króla i ma większość w Izbie poselskiej, nie potrzebuje ustępować przed większością w Izbie wyższej. Ale to także jest rzeczą niewątpliwą, że każdy błąd polityczny popełniony teraz właśnie przez potężne w Izbie wyższej stronnictwo, zajątrzyłby kwestyę już i bez tego drażliwą, która w niedługim czasie przyjść musi na porządek dzienny, to jest kwestyę reformy Izby magnatów. Kto się temu z bliska przypatrzy i jakiej powagi doznaje u Węgrów każda tradycyjna instytucya, temu nie trudno przewidzieć, że to dzieło reformy będzie jednem z najtrudniejszych zadań, jakie obecny rząd węgierski miał do rozwiązania.

Drugą z tych spraw, o których na wstępie wspomniałem, jest mowa Lienbachera, wypowiedziana jeszcze w dzień ś. Szczepana w katolicko-politycznem stowarzyszeniu w St. Peter w Salzburskiem. Mowa ta nie tyle jest politycznie ważna, ile zajmująca pod względem psychologicznym. Wagi politycznej nie można przywiązywać do niej, bo dr. Lienbacher zrzekł się sam prawa przemawiania w imieniu jakiegokolwiek stronnictwa, ale jednak zasługuje na to, żeby o niej słów kilka powiedzieć. Pozwólcie mi wrócić do niej w moim następnym liście.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Wizyta u Papieża)**

Jak już doniosły depesze, korespondent berlińskiej *Post*, towarzyszący cesarzewiczowi niemieckiemu w podróży do Hiszpanii i Włoch, miał posłuchanie u Papieża, które opisuje bardzo obszernie z wielką czcią i uznaniem dla wysokiej powagi, dostojeństwa i majestatu Namiestnika Chrystusowego. Z opisu tego wyjmujemy ważniejsze ustępy:

„Skoro znalazłem się w komnacie papieskiej — pisze korespondent — Ojciec św. po kilku słowach wstępnych zaczął mówić o podróży cesarzewicza po Hiszpanii i o przyjęciu w Watykanie.

Powiedział mi, że z pierwszym pobytem cesarzewicza w Rzymie, w r. 1853, łączy się dla niego bardzo pamiętne wspomnienie. Kiedy ówczesny książę Fryderyk Wilhelm wychodził naonczas z komnat Piusa IX. ks. Pecci został właśnie kardynałem. Wieczorem był kardynał Pecci wraz z księciem pruskim w towarzystwie u księcia Doria. Cesarzewicz, tak mówił Leon XIII, dobrze to pamięta; i w Madrycie oświadczył do nuncyusza ks. Rampola, że Papież nie jest dla niego obcym.

Cieszyłem się, mówił Papież, że miałem sposobność widzieć księcia po raz drugi, i to mianowicie w dzisiejszych stosunkach.

O osobie dostojnego gościa wyraził się Papież jak następuje:

„Jego ujmująca, pełna godności postać, jego otwarty i zaufanie wzbudzający wyraz twarzy, szczerość jego umysłu, jasność jego ducha — to są przymioty, które przyszłemu cesarzowi Niemiec dla wielkiego zadania jego tylko pomocnemi być mogą — chociaż obecnemu cesarzowi w 87 roku jego życia z całej duszy jak najdłuższego życzę wieku.“

„Poleciłem (recommendcé) cesarzewiczowi katolicką ludność Prus — mówił Papież dalej, i powtórzył te słowa.

Użył też wyrazu *apaiser* (uspokoić), atoli słowa jego były w tej chwili tak ciche, że jestem w wątpliwości, czy Ojciec św. powiedział, że cesarzewicz wyraził nadzieję, iż obecne zatargi z Rzymem z czasem się uspokoją — czy też Papież w tych słowach wyraził tylko swe własne życzenie — atol

---

Po kołnierzu go poznasz, bo błam futra bierze...
Pochlebce to jego dwór, a rada zwodnicy;
Odźwiernych mu nie trzeba, strzegą drzwi,
[dłużnicy.

Zbytek i zuchwała buta wypędzają „cnotę i przystojeństwo“, które gdzieś w kącie się tulą,

A ich plac niewstydliwa potwarz zastąpiła,
Na co trzeba statutów i rzeczników siła..
Dziś niech jawnie kto zabija, [niech zdradza, [niech kradnie,
Forytarza dostanie, jako czego snadnie.

Wypomina też zaniedbanie szkół krajowych, do których niegdyś cudzoziemcy dla nauki się zjeżdżali; karci wysyłanie młodzieży za granicę, skąd tylko odmianę obyczajów i więcej złego, niż dobrego przywozi, i wytyka zamiłowanie w próżnych oracyach bez końca, których skutkiem sejm, co niegdyś w tygodniu zrobił, teraz i w pół roku tego nie dokona.

W koniecznem następstwie tej niezgody, swawoli, łakomstwa, marnotrawstwa, niedbalstwa i opieszałości, Rzplta pozbawiona jest obrony, a nieprzyjaciele

Myślą o dobrem naszem, a patrzą pogody,
Jakoby was pozbawić do końca swobody?
A otuchę im czyni nie siła, nie zbroja,
Ale tylko niezgoda sławna, Polsko! twoja...
Niechaj drudzy jako chcą prawo rozumieją,
Niech pisać i mówić roztropnie umieją;
Za fraszkę ten wasz rozum stanie na ulicy,
Jeśli nie będzie pewny żołnierz na granicy.
A jeśli groźni złotem sąsiadom być chcecie,
Tem je rychlej u siebie jeszcze mieć będziecie...
W kilka lat Tatarowie w pięćkroć was wybrali,
Bracią waszą w niewolę Turkom zaprzedali;
Despot, wrzeczy despotów owych dawnych ple-
[mię,
Na waszę wieczną hańbę dwakroć przeszedł
[ziemię;
Moskiewski wziął Połocko i listy wywodzi,
Że prawem przyrodzonem Halicz nań przycho-
[dzi.
Co dalej? Szwedowie was przez morze sięgają,
A Inflanty wam prawie z garści wydzierają...
Tego nie wiem, jaką przyjaźń z Niemcami
[macie,
Albo jako daleko sobie dziś ufacie?
To tylko znam, że na was pilne oko mają
I co rok się pod was bliżej podsadzają.

Z tego wszystkiego wyprowadza smutną wróżbę, przepowiada Polsce los zawojowanych przez Turków Węgier, ale daje zarazem i radę, jak to złe wybujałe

. . . . naprawić i przywieść w swą klubę,
Byście potem koronę nie przywiedli w zgubę;

radę prostą, trzeźwą, świadczącą, jak jasno i zdrowo pojmował Kochanowski stan rzeczy:

Oto teraz w Trydencie biskupi zasiedli,
Aby lud roztargniony ku zgodzie przywiedli;
Tam się stawcie wy wszyscy, którzy powiadacie,
Że u siebie naukę gruntowniejszą macie,
Tam się stawcie, jeśli nie rozterku pragniecie,
Ale tylko dla pańskiej chwały spór wiedziecie.
A wy tymczasem bądźcie Polacy cierpliwi,
Aż się jawnie pokaże, gdzie prawi, gdzie krzywi.
Ogrodziwszy sumienie, ostatka czekajcie,
A nazbyt tych wolności swych nie wyciągajcie,
Bo tam dalej rozpusta, wszeteczność, swawola;
A kędy się ta rodzi, nieszczęsna to rola...
Każdy niechaj przestrzega swego zawołania,
Duchowni, niechaj pańskie uczą przykazania,
Świeccy, niechaj się w cudzy urząd nie wdawają,
Ale rycerskim sprawom znowu przywykają.
Nie bylić kaznodzieje ani doktorowie,
Co w Prusiech tego dali Krzyżakom po głowie.
Na swem każdy przestawaj, a dla łyszku swego
Nie szkodź, ani umniejszaj dobra koronnego;
Można rzeczpospolita i was ubogac,
A gdzie się ta powinie, tam swe każdy traci.

Wypowiedziawszy ostrą prawdę senatorom i rycerstwu, zwraca się i zarazem do króla i w nauce, którą wkłada w usta Chyronowi, mitycznemu opiekunowi Achila, ostrzega go, żeby się nie dał zwodzić pochlebcom, upomina, żeby przyświecał przykładem narodowi, dawał cnotę najgodniejszym i budził w sobie rycerskiego ducha ojców, bo

Cnota sławą się płaci, a snać w przyszłym wieku
Wzbudzi takiego ducha Bóg w pewnym człowieku,
Który twe zacne sprawy swojem piórem złotem
Będzie chciał światu podać tak, iż nigdy potem
Imię twoje nie zgaśnie, ani uzna końca,
Póki zwierząt na ziemi, a na niebie słońca.

Ale wszystkie nawoływania były daremne. Słowa spokojnego zastanowienia i przestrogi ludzi, głębiej rzeczy biorących, przepadały w gwarze zaślepionych tłumów, które nie sięgały wzrokiem dalej poza korzyści swoje i swoje utopie. Przyjęcie uchwał trydenckich zapewniło wprawdzie katolickiemu kościołowi panowanie w Polsce; król zrzeczeniem się dziedzictwa Litwy przeprowadził unię Korony i wielkiego księstwa, jednak tylko z centralizacyą prawodawczą, bez rządowej; ale skarb, wojsko, poprawa rządu i sądownictwa i sprawa sukcesyi pozostały niezałatwione, a nieskończoną ostatecznie wojnę moskiewską przerwał tylko trzyletni rozejm. To samo stronnictwo różnowierczej szlachty, które pierwsze podniosło myśl zniesienia dualizmu i utworzenia jednolitego państwa, odstąpiło króla, gdy nie przyjął jego programu polityczno-religijnego i nie dozwoliło mu doprowadzić do końca zorganizowania Rzpltej na trwałych podstawach i zabezpieczenia jej wschodnich i północnych granic.

Gwarno było po staremu w Koronie, a najgwarniej w rodzinnem Kochanowskiego sandomierskiem. Zakwitł tam Raków, jako nowa obok Pinczowa stolica fanatyków heretyckich, którzy gonili z synodu na synod i wysyłali swoje wyznania do Iwana Groźnego, zapraszając go na głowę kościoła odszczepieńczego i na tron polski po zgonie bezdzietnego Augusta. A ten August, ostatni, największy i najnieszczęśliwszy z królów swego rodu, dogorywał w otoczeniu ludzi najgorszych, zrozpaczony, upadły, złamany próżnią w życiu domowem i niedojściem swoich planów politycznych. Smutno więc było na dworze w tej dusznej atmosferze, która otaczała gasnącego prawnuka Jagiełły, a tem smutniej było Kochanowskiemu, iłeże nie przywiązywało go do tego dworu ani większe zbliżenie do króla, ani zamiłowanie do zajęć swojego urzędu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

L. TATOMIR

powtórzył on słowa swe o poleceniu cesarzewiczowi katolików w Prusiech i mówił przy tej sposobności o przyszłych dobrych stosunkach „tak bardzo pożądanych“.

W Niemczech, mówił dalej Leon XIII, istnieją przesady przeciw Papieżowi — atoli zupełnie niesłuszne. Papież nie chce waśni. Przyjmuję katolików i protestantów, ponieważ są chrześcianami, a chociaż nie należą do Naszego Kościoła, błogosławię im w nadziei, że kiedyś jako synów Naszego Kościoła będę ich mógł przyjąć.

Oto najgłówniejsze ustępy z korespondencyi, z której dowiadujemy się, że Ojciec św. jest z wizyty i wrażenia, jakie na nim cesarzewicz zrobił — zadowolony, że zapewnił go o pojednawczem usposobieniu swojem, że polecał jego opiece katolickich poddanych państwa pruskiego, i że jeśli nie zyskał od cesarzewicza stałych zapewnień, to ma przynajmniej nadzieję, iż pożądany tak bardzo dla państwa i dla Kościoła zwrot pokojowy, niezadługo nastąpi.

**(Kilka szczegółów o morderstwie Sudejkina).**

*Polit. Corresp.* podaje pod d. 5 b. m. następujący list z Petersburga: Wszelkie poszukiwania zarządzone z powodu morderstwa Sudejkina, by odkryć sprawców zbrodni pozostały, zdaje się, dotychczas bez rezultatu. Pomimo to w sferach policyjnych mają nadzieję, że sprawcom nie udało się jeszcze przebyć granicy. Poczytany już za umarłego towarzysz Sudejkina, jego siostrzeniec Sudowski, żyje. Pogłoskę o śmierci rozpowszechniła policya umyślnie ażeby w sprawcach zbrodni obudzić otuchę i pewność siebie, by ich w ten sposób zniewolić do odroczenia ucieczki za granicę. Sudowski, który się dotychczas znajduje w szpitalu Maryjskim, odniósł wprawdzie ciężkie rany, ale nie grozi mu niebezpieczeństwo i mają tu nadzieję, że skoro odzyska zdrowie i siły, będzie mógł poczynić ważne odkrycia. Zdradzieckim agentem policyi, który sprowadził Sudejkina w przygotowaną zasadzkę terorystów, jest niejaki Degajew, były oficer artyleryi krondstadzkiej Sudejkin uważał go za szczerego przyjaciela i byli z sobą na stopie poufałej, nazywając się po imieniu.

Następcą Sudejkina na niebezpiecznem stanowisku szefa tajnej i politycznej policyi, ma zostać z pewnością Aleksy Kuraszow, bliski kuzyn Pussanowa, który przyjął obowiązek czuwania nad życiem hr. Tołstoja. Po śmierci Sudejkina podwojono liczbę agentów pod rozkazami Pussanowa. Potwierdza się wiadomość, że terorystyczny komitet wykonawczy wydał wyroki śmierci na prokuratora Murawiewa, jego pomocnika Dobrzyńskiego, szefa żandarmeryi Orzewskiego i hr. Tołstoja. Gdy ostrzeżono Murawiewa, miał ten odpowiedzieć, iż uważałby za ubliżenie swojej godności, otaczać się środkami ostrożności. Dodał nadto, że obwinienia zawarte przeciw niemu w *Narodnoj Woli*, jakoby on był główną przyczyną stosunków panujących w twierdzy Petro-Pawłowskiej są zupełnie fałszywe, gdyż prokurator nie posiada żadnego wpływu na stan rzeczy w twierdzy. Przesłuchania w twierdzy uwięzionych odbywa nie on prokurator, lecz żandarmerya. Ja, dodał Murawiew, jestem tylko obecny, by czuwać, czy wszystko odbywa się według przepisów prawa. Murawiew zresztą sam przyznaje, że więźniowie w lochach twierdzy wystawieni są na cierpienia w skutek panującego tam szkorbutu, dodaje jednak, że chorych zabierają natychmiast do szpitalu. Ale zresztą, według zdania prokuratora, więzienia twierdzy Petropawłowskiej mają być zdrowsze, niż wszystkie więzienia za granicą.

**(Sprawy angielskie).**

Kwestya egipska znajduje się na porządku dziennym i nią przeważnie zajęte są dzienniki wszelkich odcieni; O niczem też innem nie mówią na publicznych zebraniach i klubach Londynu. *Morning Post* podnosi, że stosunki pomiędzy Egiptem a Anglią doszły już do takiego naprężenia, iż nakoniec należy obmyśleć jakąś stanowczą politykę nad Nilem. Ostatnia nota, a raczej ultimatum rządu egipskiego oświadcza niedwuznacznie żeśmy przyjęli pewne obowiązki w Egipcie i napomina, ażebyśmy albo wyszli z Egiptu lub pozwolili działać rządowi krajowemu, jak to miało miejsce przed naszą interwencyą. Jeżeli kanclerz państwa upierać się zechce przy swojej teoryi opuszczenia Sudanu, to podkopie do reszty nasz i tak już osłabiony urok i powagę u ludów wschodnich. Z drugiej strony nie należy zapominać, że jeżeli my sami nie weźmiemy sprawy w ręce, to znajdą się inne mocarstwa, które przyjmą ten obowiązek, ale wówczas będziemy się musieli pożegnać z zapewnieniem sobie bezpiecznej drogi wodnej do Indyj. Znany z bezstronności sprawozdawca *Standarda* Cameron, który niedawno odbywał podróż z Bombayu do Suakimu i zwiedzał różne pancerniki floty angielskiej, daje o nich wcale niepochlebną relacyę: „Wszystkich podróżujących Anglików, pisze Cameron, uderza zaniedbanie angielskiej marynarki. Od stanu naszej floty zależy egzystencya narodu, mimo to wysyłają naszych ludzi na okrętach, które pod względem uzbrojenia i szybkości pozostają w tyle za okrętami innych państw. Francuskie okręty w Tamatawe uzbrojone są w mitrailezy i posiadają większą szybkość niż okręty naszej eskadry indyjskiej, która chociaż większa i liczniejsza niełatwoby je pokonała w walce. Niechaj nasi ministrowie podnoszą potęgę naszej marynarki, ja jednak mogę poświadczyć, że oficerowie naszych trzech eskadr, z którymi rozmawiałem, bez wyjątku przedstawiają stan naszej marynarki jako rozpaczliwy“— Ogłoszona przez departament rolnictwa statystyka wykazuje stopniowy upadek rolnictwa w połączonych trzech królestwach. Grunta obsiewane corocznie zmniejszają się o 100.000 akrów, i o tyleż powiększa się przestrzeń pastwisk. Szczególniej upada produkcya pszenicy, co po części przypisują nieurodzajom ostatnich lat po części przewadze konkurencyi zagranicznej, zwłaszcza amerykańskiej. Dla zaradzenia złemu konieczne są reformy prawodawcze w stosunkach rolnych.

**(Stanowisko ks. biskupa Freppel.)**

Znane przemówienie noworoczne biskupa z Angers do duchowieństwa dyecezyalnego, zawierające oświadczenie, iż Kościół katolicki pogodzić się może z każdą formą rządu, wywołało pewne komentarze w prasie republikańskiej. *Petite Republique Française* podaje o postawie biskupa względem republiki następującą rewelacyę p. Pawła Bert: Nie można się wcale dziwić postawie biskupa Freppel, gdyż zwrot ten był do przewidzenia. Zmiana ta nastąpiła głównie pod wrażeniem śmierci hr. Chamborda i zdaje się, że wszyscy dygnitarze Kościoła pójdą wkrótce za przykładem ks. biskupa z Angers. Ponieważ jednak nie wszyscy są obdarzeni tym temperamentem i nie wszyscy posiadają wysokie wykształcenie polityczne biskupa Freppel, nie potrafią może dokonać zwrotu z taką odwagą i tak zręcznie, ale zwrot ten nakazuje im logika wypadków, a zresztą sam Rzym dał już przykład pojednawczości. Z drugiej strony ze śmierci hr Chamborda zeszedł ze świata główny przedstawiciel legitymizmu uznawanego przez Kościół w familii Burbonów. Byłoby nieprzezornością przenosić swe względy na książąt, którzy nie posiadają pewnych widoków powodzenia. Byłoby to tylko wówczas możliwem, gdyby szczęśliwy traf wprowadził jednego z książąt Orleanów lub Bonapartych na tron francuski. Czyliż zresztą republika nie nastręcza bardzo poważnych korzyści? W ten sposób łączy się Kościół z republiką, albo raczej, gdyż słowo to jest zbyt jaskrawem, godzi się z istniejącym dziś porządkiem rzeczy we Francyi.

# KRONIKA

— **Awans na kolei Karola Ludwika.** Na wniosek generalnego dyrektora uchwaliła rada zawiadowcza kolei Karola Ludwika wypłacić urzędnikom i służbie na kolędę połowę pobieranej przez nich pensyi miesięcznej w dowód uznania ich pracy w ubiegłym roku; od tej remuneracyi wyjęci zostali tylko ci urzędnicy i słudzy, którzy z Nowym rokiem awansowali t. j. posunięci zostali do wyższej rangi, a mianowicie: A. Z technicznych urzędników: Na starszych inżynierów II klasy: Libel Michał, Pénot Władysław. Na inżynierów I klasy: Jirsák Wacław, Mecherzyński Kajetan. Na inżyniera II klasy: Langie Stanisław. Na inżynierów III klasy: Runge Alojzy, Sokołowski Karol, Kałuski Józef, Baumann Roman, Cserny Ludwik, Wysocki Józef. Na inżynierów asystentów I klasy: Męciński Maryan, Bitner Karol, Schick Leopold, Przychocki Stanisław. Na inżynierów asystentów II klasy: Kruszelnicki Bolesław, Motylewski Zygmunt, Schreiter Ignacy, Przygodzki Józef, Mises Emil, Markowski Jan. Na inżynierów asystentów III klasy: Schmidt Józef, Warteresiewicz Michał, Ciszewski Włodzimierz, Mitscha Henryk, Wodziczko Szczęsny, Werner Karol, Ossoliński Artur, Teleżyński Alojzy, Fabia Jan, Bauer Mieczysław, Olszański Józef, Römer Adolf. Na inżynierów asystentów IV klasy: Sokołowski Jan, Kołodziej Rudolf, Laśkiewicz Stanisław, Schönhuber Józef, Kwiatkowski Jan, Grzybiński Jan, Januszewski Jan, Felkel Julian. Na inżynierów elewów I klasy: Wierzbowski Stanisław, Sińkiewicz Władysław, Weinert Rudolf, Wasilkiewicz Eugeniusz Antoni, Thieberg Bernard, Wyżykowski Ludwik Józef, Herzog Ferdynand, Schmidl Franciszek, Zajączkowski Stanisław, Knott Franciszek, Kunz Jan, Hanke Filip, Sednik Leonard, Janik Jarosław. Na inżynierów elewów II klasy: Pawłowski Władysław, Łodziński Tomasz, Dąbrowski Stanisław, Goebel Ludwik, Kliment Artur, Markowski Rudolf, Blaut Szczęsny. B. Z administracyjnych urzędników awansowali: Na starszych urzędników III kategoryi III klasy: Krämer Edmund, Eisner Robert. Na urzędników IV kategoryi I klasy: Klaus Franciszek, Bartak Leopold, Dembiński Stanisław, Kühnelt Józef, Keltscha Wawrzyniec. Na urzędników IV kategoryi II klasy: Gross Aleksander, Piątkowski Wiktor. (D. n.)

— **Hrabina Branicka,** według depeszy z Kijowa, ofiarowała sumę 257.000 rubli na założenie w 17 gminach jej majątku na Ukrainie szkół wiejskich, według programu nakreślonego przez ministeryum oświaty w Petersburgu, z oddziałami rzemieślniczemi. Na razie założone będą na próbę dwie szkoły rzemieślnicze.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 12 stycznia b. r., przedstawienie amatorskie. Odegrane zostaną dwie komedyjki a mianowicie: *Zaproszę pułkownika* w jednym akcie i *Nowy mizantrop i druciarz* w jednym akcie a dwóch odsłonach. Wstęp jak zwykle. Lista otwarta. Początek o godzinie w pół do ósmej.

* **Ogień kominowy.** Dziś o godzinie pół do 8 rano, wybuchł pod l. 35, ulica Kaźmierzowska, ogień w kominie, który został przez przywołanego pompiera bezzwłocznie ugaszony.

* **Zapiski policyjne.** Skutkiem nieostrożnej jazdy, przejechał wczoraj w Rynku, Maciej N., rzeźnik, żebraczkę Antoninę Kopczak, którą musiano odstawić do szpitala. — Kiełb Salomea, pochodząca z Górny, powiatu Kolbuszowskiego, lat 24, wzrostu średniego, włosów ciemnych, oczu piwnych, otyła, pozostawiwszy w miejscu swojej służby rzeczy, wyjechała ztąd 25 listopada z. r. na czas krótki do Górny, celem odwiedzenia swej rodziny i podjęcia przypadającej na nią należytości spadkowej. Ponieważ jednak dotąd nie powróciła i skutkiem tego sprawdzono, że takowa i do Górnej nie przybyła, zatem zachodzi obawa, czy nie stała się ofiarą zbrodni.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Teheranie młody attaché tamtejszego c. k poselstwa, Emeryk Rath, syn zasłużonego burmistrza stolicy węgierskiej, przeżywszy lat 28; w Rzymie rektor tamtejszego kollegium niemieckiego Schneider.

— **O wielkiej kradzieży** na poczcie peszteńskiej donoszą dzienniki węgierskie: Śledztwo prowadzone jest energicznie dalej. Wszyscy słudzy zarówno, jak i urzędnicy manipulacyjni pociągnięci zostali do śledztwa dyscyplinarnego, którem kieruje inspektor Radics. Obecnie zdaje się już wątpliwości nie ulegać, że w rzeczy samej popełniona została kradzież, lecz śladu złodzieja nie wykryto dotychczas mimo wszelkiej energii policyi i zarządu pocztowego, a ponieważ od chwili kradzieży upłynęło już dni kilka, bardzo więc wątpić należy, czy powiedzie się jeszcze wykryć i ująć sprawcę, który może już dawno znajduje się za granicami monarchii lub na morzu. — Policya peszteńska wyznaczyła tysiąc zł. nagrody za wyśledzenie złodzieja, a trzy tysiące za schwytanie go.

— **O strasznej katastrofie** donosi depesza z Nowego Jorku. Dnia 7 b. m. zgorzał w Belleville, w Stanie Illinois, klasztor żeński pod wezwaniem Niepok. Poczęcia N. P. M. Przy gwałtownem szerzeniu się ognia kilka wychowanek i nauczycielek zakładu w śmiertelnej trwodze wyskoczyło przez okna na ulicę i zabiło się, lub uszkodziło niebezpiecznie; inni z domowników znaleźli śmierć w płomieniach. Dotychczas sprawdzono śmierć 22 wychowanek i 5 zakonnic.

— **Zwłoki ofiar wyprawy** arktycznej *Jeannetty*, kapitana Delonga i dziewięciu jego towarzyszy, dnia 7 b. m. przewiezione zostały w drodze do Ameryki przez Omsk. Deputacya sekcyi geograficznej petersburskiej akademii umiejętności doręczyła w tem mieście towarzyszącym zwłokom porucznikom Garber i Schuetz adres kondolencyjny.

— **Pożar.** Telegram z Władykaukazu dnia 6 b. m. donosi: Dworzec tutejszy stoi w płomieniach: Kasa i księgi ocalone.

— **Straszna burza,** według depeszy z Semipałatyńska, w Azyi, trwała na stepach tamtejszych przez cztery dni. Mnóstwo ludzi utraciło w niej życie.

— **Dobroczyńca.** Kupiec hamburski Rée, brat zmarłego deputowanego niemieckiego, zapisał miastu Hamburgowi cały swój majątek w sumie 5 milionów mark z tem przeznaczeniem, że mają być za te pieniądze wybudowane mieszkania bezpłatne dla robotników.

— **Perły na śniadanie.** W jednej z winiarń berlińskich pewien jegomość w niedzielę kazał sobie podać na przekaskę ulubione muszle antwerpskie. Po otworzeniu pierwszej zaraz, znalazł w jej wnętrzu trzy małe wprawdzie, ale niemałej wartości, gdyż prawdziwe perełki.

— **Na morzu Atlantyckiem** srożyły się znowu w ostatnich dniach gwałtowne burze. W nocy na piątek zatonął pod Dovrem parowiec *Margareth*. oraz parowce *Princess* i *Republik*, jak niemniej skuner *Veritas*. pod Afterfield zaś, we czwartek, parowiec *Duke of Westminster*. Wiele osób przy tem utraciło życie.

— **Dziewięcioletni samobójca.** W Wiedniu przedwczoraj rzucił się w fale Dunaju dziewięcioletni uczeń 4 klasy elementarnej Feliks Ochs. Myślano, że chłopczyk ten załamał się na lodzie, gdy jednak policyant pospieszył mu z pomocą, malec nie dawał się wydobyć z wody, wołając: „Daj mi pan umrzeć, ja nie chcę żyć dłużej!“ Wyratowano go mimo tych protestów, a mały kandydat na samobójcę zeznał, iż dla tego usiłował odebrać sobie życie, ponieważ nauczyciel znieważył go czynnie. Zdaje się wszelako, iż śmierć ojca, który umarł przed kilku miesiącami, oddziałała tak na umysł chłopczyka, iż w przystępie melancholii dopuścił się tego czynu.

— **O nieszczęściu na kolei** kanadyjskiej pod Toronto, znajdujemy w angielskim dzienniku *Globe* szczegółowy telegram. Na liście ofiar katastrofy znajduje się palacz i maszynista, których zwłok nawet nie odszukano dotychczas. Pociąg roboczy składał się z dwóch wagonów i lokomotywy, a w chwili kolizyi z drugim pociągiem, znajdowało się w nim 60 osób. Lokomotywa i obydwa wagony zdruzgotane zostały na kawałki; nadto pękł kocioł pociągu osobowego i kilka osób zginęło na miejscu skutkiem poparzenia. W końcu szczątki rozbitych wagonów zapaliły się, a kilka osób rannych znalazło śmierć w płomieniach. Niektóre zwłoki były zwęglone do niepoznania. Wśród gruzów pociągu odgrywały się sceny rozdzierające serce. Wszystkie doniesienia o tem strasznem nieszczęściu, potwierdzają zgodnie winę konduktora pociągu osobowego, który, nie czekając na sygnały, oznajmiające że tor jest wolny, dał rozkaz odjazdu. Konduktor zaś tłómaczy się tem, że od dwóch dni będąc w służbie bez przerwy, tak był zmęczony bezsennością, że działał w stanie prawie nieprzytomnym. Ponieważ wszyscy robotnicy, którzy znajdowali się w pociągu, bądź utracili życie, bądź też odnieśli ciężkie skaleczenia, przeto ruch w fabryce, w której pracowali, został wstrzymany.

## Komitet chowu koni.

Trzynaste posiedzenie komitetu doradczego dla spraw chowu koni, odbyło się dnia 26 września r. z. pod przewodnictwem JE. Namiestnika Filipa Zaleskiego i w obecności pp hr. Logothettiego, komendanta zakładu stadników rządowych w Drohowyżu, Juliusza Bielskiego, Józefa Skarbek-Borowskiego, Alberta hr. Cetnera, Adama barona Heydla, Stefana hr. Zamojskiego i Karola Michla, starosty. Protokołował dr. Michał Moysa-Rosochacki, praktykant konceptowy Namiestnictwa.

JE. P. Namiestnik zagaił posiedzenie, witając członków komitetu po raz pierwszy w swym nowym charakterze, a podnosząc wysokie zasługi swego dostojnego poprzednika około prac komitetu, wniósł, ażeby członkowie udali się *in corpore*, wraz z nim, jako przewodniczącym, do JE. hr. Alfreda Potockiego, celem złożenia mu podzięki za znakomite kierownictwo i za tylokrotne przyczynienie się, iż starania komitetu około podniesienia chowu koni w kraju, odnosiły pożądany skutek.

Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

P. starosta Michel, referent Namiestnictwa, oznajmił komitetowi, iż Ministerstwo rolnictwa, zamierzając zaprowadzić już w r. 1884 subwencyonowanie ogierów licencyonowanych „rasy krwi zimnej“, przesłało program i zasady przyszłego postępowania w tej mierze z wezwaniem, aby Namiestnictwo, zasięgnąwszy opinii komitetu doradczego, oświadczyło się z swej strony co do tychże, ewentualnie przedłożyło odnośne wnioski.

Nie zapoznając pożytku, jaki dałby się osiągnąć z subwencyonowania ogierów, wnosi p. Józef Skarbek-Borowski, ażeby tę samą kwotę, którą Ministerstwo zamierza wydać na subwencyonowanie ogierów, przeznaczyć na zakupno ogierów w kraju, i twierdzi, że przez to większy pożytek odniesie chów koni w kraju.

JE. p. Namiestnik sprzeciwia się nietylko powyższemu wnioskowi, ale i jego uzasadnieniu, i twierdzi, że daleko pożyteczniej będzie za kwotę 5000 złr., którą Ministerstwo na ten cel wydać zamierza, oddać do użytku hodowców 50 licencyonowanych ogierów po 100 złr. subwencyonowanych, aniżeli zakupić za tę kwotę ogiery prywatne z przeznaczeniem na rozpłodników rządowych, których, według dotychczasowej ceny przeciętnej, byłoby co najwięcej pięć. Wreszcie nie radzi JE. p. Namiestnik łączyć sprawy zakupna ogierów, ze sprawą subwencyonowania, gdyż przez to zaszkodzi się ostatniej, nie ułatwiając rozwiązania pierwszej.

P. Juliusz Bielski nie zapoznaje również pożyteczności subwencyonowania ogierów, ale sądzi, że krok ten dopiero w dalszej przyszłości wydałby owoce; obecnie bowiem nie ma jeszcze rozpłodników, na których możnaby reflektować przy subwencyonowaniu; wprzódy musieliby hodowcy wychować takie ogierki; w zasadzie jest mowca

przychylny zamiarowi subwencyonowania ogierów.

P. Skarbek-Borowski, przystępując do zapatrywań JE. p. Namiestnika, cofa swój wniosek.

Po tej dyskusyi uchwalił komitet przystąpić we wszystkich punktach do programu, przysłanego przez Ministerstwo do zaopiniowania w sprawie subwencyonowania rozpłodników prywatnych.

P Michel, czyni uwagę, że komenda zakładu stadników żaliła się kilkakrotnie na słaby udział cywilnych członków komisyi licencyonowania; podaje tedy tę sprawę pod rozwagę komitetu i mniema, że wobec zaprowadzić się mającego subwencyonowania licencyonowanych ogierów, tem większą okaże się potrzeba, ażeby tej niedogodności ostatecznie zaradzić.

P. Skarbek-Borowski wyraża nadzieję, że wobec sprawy tak wielkiej żywotności, członkowie komisyi licencyonowania na przyszłość będą się poczuwać do swoich obowiązków.

P. Bielski mniema, że po zaprowadzeniu subwencyonowania rozpłodników, także posiadacze tychże jako interesowani, wpływać będą na członków komisyi do brania udziału w czynnościach.

Na wniosek JE. p. Namiestnika uchwalił komitet, ażeby za zbliżeniem się pory licencyonowania, Namiestnictwo rozpisało okólnik do członków komisyi z usilnem wezwaniem do gorliwego udziału.

Na wniosek komendy zakładu stadników w Drohowyżu, uchwalił komitet zgodzić się na utworzenie stacyi stadników w Rudniku, w powiecie niskim.

Hr. Logothetti oznajmił komitetowi, iż przeniesienie stacyi ogierów z Łabacza, do innej miejscowości, jest na razie niemożliwe, albowiem kontrakt najmu lokalu jeszcze się nie skończył. Mowca nie ma jednak nic przeciw przeniesieniu tej stacyi w czasie późniejszym, lub przeciw utworzeniu nowej stacyi w Brodach, albo w Załoźcach.

Zgodnie z zapatrywaniami hr. Logothettiego uchwalił komitet prosić Namiestnictwo o polecenie staroście w Brodach, iżby przy współudziale hr. Cetnera zajął się wyszukaniem lokalu dla umieszczenia tej nowej stacyi

Z powodu prośby Towarzystwa gospodarskiego w Krakowie o utworzenie nowych stacyj ogierów w Śmierdzącej, Przegini duchownej i w Zabierzowie, uchwalił komitet, nie zapoznając potrzeby utworzenia stacyj ogierów we wszystkich trzech miejscowościach, poprzeć na razie tylko utworzenie stacyi w Śmierdzącej

(Dokończenie nastąpi).

# Madagaskar.

(Dokończenie.)

Stosunki państwowe są czysto patryarchalnej natury. Na czele każdego plemienia stoi „król", który rządzi jak ojciec w familii — łagodnie i sprawiedliwie; obok niego istnieje jednakowoż rada przyboczna, złożona z najstarszych i najpoważniejszych mężów plemienia, bez której wiedzy i zezwolenia król nic nie śmie przedsięwziąć.

Pojedyńcze szczepy prowadzą z sobą dość często wojny — jednakowoż te są więcej komicznej, niż tragicznej natury i nie kończą się zbyt krwawo. Przebieg takiej wojny jest następujący.

Skoro pewien szczep postanowi w skutek jakiegoś zatargu (najczęściej w skutek sporu o używanie lasu, lub pastwiska) wydać drugiemu wojnę, natenczas zgromadzają się wojownicy tegoż szczepu i wyruszają w pole, gdzie spokojnie oczekują, aż armia nieprzyjacielska się zbierze i uzbroi. Natenczas stają oba wojska naprzeciw siebie, i zaczynają się wzajemnie lżyć, coraz to ostrzej, aż nareszcie przeklinają obopólnie swych dziadków, co uchodzi za największą obrazę. Wtedy dopiero wśród wielkiego krzyku rzucają pociski, — a skoro 2 lub 3 wojowników upadnie, kończy się walka, i moralnie lub fizycznie słabsi uciekają w popłochu. Zwycięzcy maczają dzidy swe we krwi poległych nieprzyjaciół, lżąc równocześnie ich dziadków, poczem rabują sadyby nieprzyjaźnego szczepu, na czem kampania się kończy.

Bardzo często prowadzą się takie wojny bez najmniejszej przyczyny — poprostu z nudów dla zabicia czasu.

Oprócz rzeczywistych wojowników jest w kraju i nieco rabusiów, którzy rzemiosło kradzieży i rozboju prowadzą na własną rękę — i w braku wielkich ruchomych majątków zadawalniają się porywaniem kobiet i dzieci, sprzedając je następnie za dość lichą cenę w niewolę. Dr. Audebert miał sposobność wejść z tą klasą ludzi w bliższą znajomość — bo gdy raz stał namiotem z dwoma służącymi swymi w dziewiczym lesie — został zaszczycony odwiedzinami kilku ludzi, którzy z najniewinniejszą miną w świecie ofiarowali mu na sprzedaż ptaki i owoce, przyczem jednakże nie omieszkali chciwem okiem przeglądnąć wszystkie rzeczy w namiocie i zapamiętać sobie dokładnie położenie łoża podróżnika.

Czujność psów ocaliła życie podróżnika, bo na ich warczenie w nocy zerwał się z posłania i ujrzał wkrótce — jak kilka dzid przebiło ścianę namiotu i łoże jego. Kilka strzałów z rewolweru napędziło rabusiów, którzy zresztą nie odznaczają się bynajmniej wielką osobistą odwagą.

Na pochwałę jednakże tego ludu można powiedzieć, że podobnych złoczyńców jest bardzo niewielu, tak że w ogólności morderstwa i kradzieże są rzadkie.

Wielożeństwo jest przyjętem u Negrów zarówno jak i u Howasów, ilość żon oznacza równocześnie stopień zamożności męża. Największą dumą i punktem honoru mężczyzny jest zebrać i oszczędzić tyle, aby po śmierci mieć obfitą stypę. Stypa taka trwa nieraz i cały miesiąc, — a przez ten cały czas leży gnijący trup nieboszczyka wpośród biesiadników. Jeżeli zmarły był bardzo poważaną osobą, natenczas czczą go w następujący sposób: wieszają ciało jego nogami dogóry na drzewie i nacinają pięty —a krew płynącą zbierają, zachowując ją tak długo, aż dopóki nie wylęgnie się w niej jaki robak, którego uważają za duszę nieboszczyka.

Co się tyczy ich religii, to wierzą w Boga i dyabła, tego ostatniego czczą jednakże więcej jak pierwszego, motywując to tem, że tylko zły duch może zaszkodzić, tego się więc bać należy. Wierzą w wędrówkę dusz, i każdy ma swe zwierzę, które według jego mniemania zawiera w sobie duszę dziadka lub pradziadka.

Sądy nad zbrodniarzami odbywają się w obec całej osady — przyczem rada przyboczna króla przedstawia sędziów przysięgłych — a król sam prezydenta rozprawy. W bardzo zawiłych wypadkach — gdzie chodzi o ciężkie przewinienie — a dowód winy jest niemożliwy — muszą obwinieni poddać się sądom bożym, t j. próbie trucizny lub próbie krokodylowej. Dr. Audebert miał sposobność przypatrzeć się tej ostatniej.— Pewna młoda dziewczyna oskarżona o zabójstwo mężczyzny a zapewniająca o swej niewinności, której nie była w stanie wprost udowodnić — otrzymała od sędziów swych rozkaz przepłynąć rzekę zapełnioną licznemi stadami krokodyli. Był to okropny widok. jak biedna dziewczyna płynęła wpośród tych strasznych potworów, które ją otoczyły ze wszech stron przypatrując się jej krwi łaknącemi oczyma, i dotykając ją paszczami swemi. Dziwnym trafem jednakże wyszła ona cało z tej próby — która zresztą zawsze, podobnie jak i próba trucizny, kończy się śmiercią delikwenta.

Co się tyczy handlu, to zdaniem dr. Audeberta żałować należy, że ten stoi na tak niskim stopniu rozwoju, gdyż Madagaskar zawiera najrozmaitsze skarby, czekające tylko na eksploatacyę. Także i pod względem kolonizacyjnym wyspa ta ma wielką przyszłość, zwłaszcza, że po osuszeniu bagien nadmorskich zapanowałby tam przepyszny klimat. Z Howasów nie da się jednak nic zrobić, gdy przeciwnie dzicy byliby bardzo przystępni dla kultury. Są to wielkie dzieci z wieloma wprawdzie przywarami, ale dzieci, w których tkwi także pierwiastek dobrego, i któreby się dały wychować. Naturalnie, że chcąc to osiągnąć potrzeba, aby Europejczycy występowali jako apostołowie miłości bliźniego, a nie jak to Francuzi w r 1842 uczynili: w jednym ręku krzyż, a w drugim miecz.

Jak dalece p. Audebert zachwycony jest tą czarowną wyspą, niech poświadczą własne jego słowa, któremi w uniesieniu zamknął swe wykłady: „Krew niejednego badacza, niejednego mego ziomka i przyjaciela zwilżyła ziemię Madagaskaru, a przecież ciągnie mnie znów nieprzeparta siła do tego kraju mego szczęścia i moich cierpień! Wiele mi on dał choć i wiele zabrał Z radością oczekuję chwili, kiedy znów będę w stanie tam powrócić, Madagaskar zabrał mi duszę moją, nie znajdę spokoju tak długo, póki znów przed memi oczami nie okażą się jego piękne zielone brzegi, otoczone wieńcem lśniących ryf koralowych".

Dr. Emil Dunikowski.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Składy zbożowe Banku rolniczego w Jarosławiu.

Powołując się na artykuł nasz, zamieszczony w nr. 161 *Gazety Lwowskiej* z dnia 17 lipca r. b., w którym donieśliśmy o postanowieniu założenia magazynów zbożowych w Jarosławiu przez Bank Rolniczy we Lwowie, czujemy się w obowiązku donieść obecnie, o ile sprawa ta będąca, w stadyum wykonania, postępuje.

Bank Rolniczy, mający główną swą siedzibę we Lwowie, jako w punkcie pod względem finansowym i informacyjnym najodpowiedniejszym i najdogodniejszym, nosi wprawdzie firmę „Banku", nie zapoznaje jednak interesów obywatelskiego „stowarzyszenia o ograniczonej poręce", którego celem nie jest osiągnięcie i wykazanie zysków, dywidendy lub tantiemy, lecz ułatwianie członkom, należącym do stowarzyszenia, sprzedaży i nabywania rolniczych produktów krajowych. Założenie składów zbożowych w Jarosławiu jest ważną usługą dla krajowego handlu zbożowego, oraz jednym ze środków za pomocą których Bank Rolniczy będzie mógł rozwinąć czynności swe w jak najobszerniejszych ramach, a korzystnem załatwieniem spraw przynieść usługi jak największej liczbie członków. W ten sposób, oprócz znanych doniosłych celów Banku Rolniczego i ta okoliczność wyzyskaną będzie, iż koszta administracyjne zredukowane zostaną i na korzyść członków przypadną, jak to n. p. ma miejsce w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. Nawiasem dodać musimy, iż żaden interes nie wymaga tak rozgałęzionej a często mało produktywnej korespondencyi przy wielkiej ostrożności, jak właśnie interes handlu zbożowego.

Założenie składów zbożowych w Jarosławiu, przynosząc doniosłe ułatwienie producentom powiatu Rzeszowskiego, Przemyskiego, Jarosławskiego, Cieszanowskiego, Rawskiego, Sokalskiego i Bełzkiego, jest tem większego znaczenia, gdy zważymy, iż załatwianie dotyczących interesów zbożowych będzie się mogło odbywać wprost w agencyi Banku Rolniczego w Jarosławiu jako miejscowości bliższej i dogodniejszej, gdzie produkta będą mogły być przechowywane i oddawane bezpośrednio kupcom bądź krajowym, bądź zagranicznym.

Bank Rolniczy wyjednał u zarządu kolei Karola Ludwika część magazynu kolejowego i wynajmuje odpowiednie wygodne miejsce, pod budowę osobnego magazynu Odpowiednio wykonane plany przedłożone zostały odnośnym władzom do zatwierdzenia. W sprawach reekspedycyi, ułatwień manipulacyjnych, jak również co do przystąpienia znacznej liczby członków wymienionych powiatów, toczą się obecnie rokowania, które wobec szczerych chęci, poparcia i zainteresowania się tak ze strony obywatelstwa okolicznego jak i całego kraju, niemniej też ze strony zarządu kolei Karola Ludwika, niezawodnie pomyślnym rezultatem uwieńczone będą.

K. R.

(*Gl*) **Oferty na dostawę oleju.** Kolej Przemysko-Łupkowska rozpisuje konkurs na dostawę 200 centnarów metrycznych oleju rzepiowego do smarowania 150 ctnr. metr. oleju rzepiowego do palenia i 25 ctnr. metr. oleju lnianego w czasie od dnia 1 lutego do d. 31 grudnia r. b. Oferty na piśmie wnosić należy najdalej do dnia 15 b. m. pod adresem: *Direction der Ersten Ungarisch - galizischen Eisenbahn in Wien*, zkąd też dostać można formularzy ofertowych i spisów warunków.

(*Gl*) **Abonamentowe bilety jazdy.** W naszych listach o sprawach kolejowych wspomnieliśmy dwukrotnie o wygodnych dla osób wiele podróżujących abonamentowych biletach jazdy, wydawanych przez kolej Karola Ludwika, a mających znaczenie na cały rok 1884. Ponieważ wielu kupców galicyjskich, pragnąc nabyć takie bilety, rozpoczynało targi o ich cenę przeto notujemy że według instrukcyi wydanej przez dyrekcyę kolejową; ceny tych biletów są stałe i już do ostatecznych granic zniżone.

** **Wystawa.** Równocześnie z ogólną wystawą krajową w Budapeszcie, to jest w czasie od 1 maja do 15 października 1885, odbędzie się także wystawa międzynarodowa maszyn i narzędzi dla przemysłu rękodzielniczego, tudzież maszyn rolniczych, nowszej konstrukcyi i ważniejszych odkryć i wynalazków patentowanych, tudzież nasion i żywych zwierząt ze wszystkich krajów. Deklaracye do tej wystawy specyalnej nadsyłać należy najpóźniej do końca lutego 1884 do krajowej komisyi wystawowej w Budapeszcie. Blankiety deklaracyjne i inne do tej wystawy odnoszące się druki rozsyła na żądanie bezpłatnie komitet dla wystawy specyalnej (Budapest IV, *Maria-Valeriagasse*, *Börsengebaude*, *2 Stock*). Ogólny regulamin wystawy przejrzeć można w biórze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z d. 24 grudnia, raczył najmiłościwiej zamianować dr. Benedykta Nałęcz Dybowskiego, zwyczajnym profesorem zoologii na uniwersytecie lwowskim.

Najj. Pan z powodu raportu złożonego przez wspólnego ministra skarbu Kallaya o przebiegu przeszłorocznej rekrutacyi w Bośnii wystosował do tegoż ministra Najw. pismo odręczne, w którem wyraża podziękowanie monarsze wszystkim funkcyonaryuszom, biorącym udział w przeprowadzeniu rekrutacyi. Najw. pismo odręczne ostatnim ogłoszone w numerze *Wiener Abendp.* brzmi dosłownie:

„Kochany panie Kallay! Z zadowoleniem dowiedziałem się, że tegoroczna rekrutacya w Bośnii i Hercegowinie została wykonaną bez przeszkody i upatruję w tem nowy dowód wzmagającego się przeświadczenia ludności o potrzebie i zbawienności tej instytucyi a zarazem pełnego taktu i skutecznego postępowania władz.

Polecam przeto Panu, abyś z tego powodu zawiadomił o Mojem uznaniu i zadowoleniu naczelnika kraju, generała kawaleryi barona Appela, dalej cywilnego jego adlatusa barona Nikolicza, tudzież tych wszystkich funkcyonaryuszów, którzy byli czynni przy rekrutacyi.

Gödöllö, 24 listopada 1883 r."

W przyszły poniedziałek odbędą się w Pradze wybory uzupełniające do Rady państwa z kuryi czeskich większych posiadłości w miejsce ks. Jerzego Lobkowitza, ks. Ferdynanda Lobkowitza i barona Pfeila.

Ze źródła poważnego odbiera *Pol. Corr.* z Pesztu korespondencyę. w której powiedziano wyraźnie, iż czterodniowy pobyt prezesa gabinetu węgierskiego p. Tiszy w Wiedniu, który dał powód do tak różnorodnych kombinacyj, nie miał żadnego specyalnie politycznego celu Pan Tisza składał tylko zwyczajne wizyty Najd. Arcyksiążętom i ambasadorom, a przy tej sposobności niewątpliwie w rozmowie poruszyć musiano bieżące kwestye polityczne. Z ambasadorów zastał zresztą p. Tisza tylko hr. Robilanta i nuncyusza papieskiego Vannutelego. Byłoby atoli zupełnie mylnem, gdyby do wizyty, złożonej reprezentantowi Stolicy św., chciano przywiązywać jakiekolwiek kombinacye. Ponieważ przeto w tak szczupłym zakresie obracała się działalność p. Tiszy w Wiedniu, przeto jasną jest rzeczą, że wizyta wiedeńska nie może mieć żadnego wpływu na stanowisko arystokracyi austryackiej wobec rozpraw nad ustawą o małżeństwach mięszanych w węgierskiej Izbie magnatów. Zresztą nie dwunastu austryackich magnatów, jak donoszono, weźmie udział w głosowaniu nad tą sprawą, lecz w skutek usilnych wpływów hr. Czirakiego, pojawi się tylko dwóch arystokratów austryackich w węgierskiej Izbie magnatów. *Politische Correspondenz* dodaje, że projekt rządowy ma wielkie szanse uzyskania większości, a powodzenie to pożądanem jest nietylko w interesie dobrego porozumienia pomiędzy obydwoma Izbami, lecz i z tego także powodu, iż los przedłożenia rządowego w Izbie magnatów oddziała niezawodnie także na reformę tej Izby. Projekt rzeczonej reformy, który został już zupełnie wypracowanym, tak w tekscie jak i motywach. opiera się na dobrem porozumieniu pomiędzy obydwoma Izbami, tudzież na dobrem porozumieniu arystokracyi i kleru z większością Izby niższej Gdyby jednak Izba magnatów trwała przy pierwotnym oporze przeciw projektowi rządowemu, w takim razie przedłożenie o reformie albo zostałoby cofniętem z porządku dziennego, lub też wniesionem w innej zupełnie formie. a ani jedna, ani druga alternatywa nie mogłaby być pożądaną dla Izby magnatów.

Peszteński *Egyetertés* rozpoczął drukować szereg artykułów wykazujących, ilu obcych, to jest nie specyalnie węgierskich magnatów ma prawo do zasiadania i głosowania w Izbie wyższej. Do tej pory rezultaty tego badania ograniczały się do domów książęcych, a stwierdzają one, że niemniej jak 109 osób z europejskich domów książęcych (oprócz węgierskich) miałoby prawo reklamować dla siebie miejsce i głos w Izbie magnatów.

Urzędowa *Karlsruher Ztg.* zamieszcza obszerne sprawozdanie o wizycie złożonej przed tygodniem Papieżowi przez ks. Ludwika Bawarskiego i donosi że „Papież w ciągu dłuższej rozmowy wyraził żywe zadowolenie z powodu odwiedzin cesarzewicza niemieckiego".

Według depeszy petersburskiej *Pol. Corr.* minister Giers wyjedzie z Montreux najwcześniej dopiero 14 b. m. (*patrz Telegramy*).

Zapowiedziany na dzień wczorajszy pochód pielgrzymów i różnych deputacyj do grobowca Wiktora Emanuela odbył się świetnie. Pochód, liczący przeszło 25 tysięcy osób, przybył o godzinie 11 przed-

południem do Panteonu. Składał się on z członków rzymskiej rady miejskiej, centralnego komitetu pielgrzymowego, z senatorów, posłów, z delegatów przeróżnych krajowych stowarzyszeń, z delegatów szkół rzymskich i t. d. W pochodzie było 1500 sztandarów i 80 kapel.

Cały orszak przeszedł zwolna poprzed grobowcem, a równocześnie składano wieńce, których liczba była tak wielką, że cały grobowiec zupełnie był niemi przykryty. W kościele byli obecni wszyscy członkowie rady gminnej i rad prowincyonalnych, oraz wszyscy burmistrze z wyjątkiem kilku należących do frakcyi klerykalnej. Słowem cała demonstracya jest świetnem uczczeniem pamięci Wiktora Emanuela.

*République Française* konstatuje w artykule wstępnym, że trójprzymierze nie żywi żadnych nieprzyjaznych planów przeciw Francyi, a Niemcy zajęte są skonsolidowaniem własnych spraw wewnętrznych, nie myślą zatem o żadnej akcyi zewnętrznej. Dalej składa *Rep. Fr.* życzenia Włochom, aby wpośród sojuszów umiały sobie zastrzedz swobodę działania. Organ oportunistów francuskich dodaje, iż Włochy muszą sobie przypomnieć, że za czasów Cavoura przyczyną wpływu polityki włoskiej na Europę było przymierze z Francyą i Anglią, którym Włochy zawdzięczają rzeczywiście swoje odrodzenie polityczne w rzędzie państw nowoczesnych.

Przy otwarciu Izby francuskiej we wtorek, wyszły na jaw rozterki stronnictw, co się szczególniej objawiło przy wyborze prezesa Izby. Skrajna lewica postanowiła powstrzymać się od udziału w wyborach do wszystkich komisyj i głosować jedynie przy wyborze kwestora, którym lewica chce mieć deputowanego Madier de Montjean. Stronnictwo rządowe popiera innego kandydata. Nieporozumienia w łonie stronnictw Izby były przyczyną odroczenia wyborów wiceprezesów. P. Brisson otrzymał tym razem mniej głosów, niż wynosi połowa członków Izby deputowanych i powątpiewano, czy przyjmie przewodnictwo wobec tak jawnego braku zaufania. Zapewniają jednak, że p. Grevy prosił Brissona, ażeby nie cofał się od obowiązków, i że wobec tego życzenia, dawny prezes Izby pełnić będzie obowiązki i w tej sesyi.

Dzienniki francuskie z dnia 8 b. m. zajmują się bardzo żywo kwestyą egipską. *Journal des Débats* i *Temps* poświęcają jej artykuły wstępne. We wszystkich przebija obawa, ażeby wypadki sudańskie nie wpłynęły szkodliwie na stan rzeczy w Tunisie.

Komitet syndykatów robotniczych ogłosił odezwę, zwołującą na przyszłą niedzielę zgromadzenie pozbawionych zajęcia robotników.

*Nation* donosi, że francuska kolej północna wydaliła wszystkich urzędników i robotników pochodzenia niemieckiego, a w kopalniach Creuzot w jednym dniu odebrano zajęcie 1500 robotnikom cudzoziemcom. Na objawy te zwraca uwagę półurzędowy organ ambasady niemieckiej w Paryżu, *Französische Correspondenz* i konstatuje, że jeśli w nowszych czasach przyszło już było do przyjaźniejszych politycznych stosunków francusko-niemieckich to obecnie niemal systematycznie pracują nad tem, ażeby zrobić Niemcom we Francyi pobyt niemiłym, i nie zwracają uwagi, że i tak już wielu Niemców zaczyna unikać Francyi.

Z Londynu donoszą, że w kołach parlamentarnych objawia się opozycya przeciw wyrzeczeniu się Chartumu przez gabinet Gladstone'a. Nawet najskrajniejsi pocztytują ten krok jako wielce zgubny i wyrażają nadzieję, że Gladstone po namyśle zmieni decyzyę. Uważają tu również gabinet Nubara baszy jako pozbawiony wszelkich warunków żywotności, upatrują natomiast ratunek w bezpośredniem objęciu administracyi przez Anglię pod dyrektywą gabinetu londyńskiego.

Według doniesień z Konstantynopola, lord Granville przesłał wszystkim angielskim konsulom na Wschodzie instrukcye, zabraniające im w przyszłości wdawać się w szczegółowe zatargi pomiędzy Portą a poddanymi jej różnych prowincyj. Taka bowiem interwencya konsulów obarcza pewną odpowiedzialnością gabinet angielski, od której chce być stanowczo wolny. Okólnik ten ministra spraw zagranicznych ma być objawem zaufania dla Turcyi i ułatwiać jej dzieło reform wewnętrznych.

Z Konstantynopola donoszą, że istnieją wszelkie widoki doprowadzenia do porozumienia pomiędzy patryarchą Joachimem III a Portą. Obie strony mają się skłaniać do wzajemnych koncesyj.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 9 stycznia. Zapewniają tu, że Giers powracać będzie dnia 14 b. m. prawdopodobnie na Monachium i Wiedeń.

**Budapeszt**, 9 stycznia. W sprawie popełnionej kradzieży pocztowej ma być jutro wydany okólnik w czterech tysiącach egzemplarzy w językach: węgierskim, niemieckim i francuskim, który zostanie rozesłany do wszystkich władz krajowych i zagranicznych. Zawierać będzie cały przebieg wypadku z rysunkiem, przedstawiającym skradzioną kasetę.

**Berlin**, 9 stycznia. Izba deputowanych zgodziła się w drugiem czytaniu na nabycie różnych linij kolejowych według wniosków komisyi.

**Rzym**, 9 stycznia. Po uroczystości w Panteonie, usiłowało jakieś, jak skonstatowano, rzeczywiście szalone indywiduum wyleźć na obelisk, by mieć przemowę do ludu. Indywiduum to zostało aresztowane, przyczem zraniło się lekko ostrem narzędziem. Wypadek ten jest zupełnie bez znaczenia. Porządek wzorowy.

**Hongkong**, 9 stycznia. W Hanoi, w skutek gwałtownego wybuchu, zdaje się przypadkowego, w dniu 28 grudnia, uległy zniszczeniu dwie baterye francuskiej artyleryi, przyczem jeden artylerzysta został zabity, trzech poranionych; bliżej położone domy i koszary uległy również zburzeniu. W dniu 28go grudnia atakowało 2000 Annamitów posterunek francuski, złożony z pięćdziesięciu ludzi marynarki; napastnicy zostali ze stratą stu poległych i ranionych odparci. Powstańcze bandy w prowincyi Namdinh zostały zupełnie rozbite.

**Kair**, 9 stycznia. Komunikacya telegraficzna między Dongola a Berberem przerwana. Obiega pogłoska, że Baker basza został odwołany z Sudanu do Kairu. Ministeryum, jak już donoszono, stanowczo ukonstytuowane.

**Wiedeń**, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Złożone ponownie jury przyznało na wystawie gastronomicznej fabryce pierników Czyńskiego duży medal zasługi.

**Wiedeń**, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Deutsche Ztg.* dowiaduje się z najlepszego źródła, że kilku austryackich feudalnych arystokratów, pomiędzy tymi obydwaj książęta Lichtensteinowie, przyrzekło swoim przyjaciołom politycznym pod słowem honoru, iż przybędą do węgierskiej Izby magnatów i będą głosować przeciw przedłożeniu rządowemu.

**Wiedeń**, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Do *Presse* donoszą pocztą do granicy: W skutek zeznań pewnego woźnicy, wpadnięto na ślad morderców Sudejkina. Wszystkich pięciu aresztowano. Obiega pogłoska, że przeszłej środy usiłowano wykonać zamach skrytobójczy na oberpolicmajstra Gressera.

**Wiedeń**, 10 stycznia. Wczoraj aresztowano w Penzing wrzekomego inżyniera Hugona Schenka, który silnie jest podejrzany, iż oprócz służącej nazwiskiem Teresa Ketterl, rodem z Monachium, która w początkach lipca zeszłego roku bez śladu zniknęła, jeszcze trzy inne kobiety zamordował, z których pierwsza dnia 1 lipca 1879 w pobliżu Payerbachu nieżywą znaleziona została. Morderca łudził ofiary swoje zamiarem zawarcia związków małżeńskich i tym sposobem wciągał je w zasadzkę.

**Wiedeń**, 10 stycznia. Aresztowany pod zarzutem poczwórnego morderstwa Schenk miał w ostatnich czasach handel węgli na Leopoldstadt. W jego mieszkaniu w Linc znaleziono kosztowności, które były własnością jednej z jego ofiar, nazwiskiem Timel. Wrzekomy morderca jest synem byłego prezydenta sądu krajowego w Cieszynie. Dopiero przed rokiem został wypuszczony z więzienia, w którem odsiadywał karę z powodu wyłudzenia pieniędzy od różnych kobiet. Jest żonatym i ojcem jednego dziecka. Pod zarzutem współwiny aresztowano także brata Schenka, zatrudnionego w charakterze służącego przy kolei zachodniej.

**Peszt**, 10go stycznia. (*Tel. pr.*) Deputowany konserwatywny hr. Albert Apponyi oświadczył w *Pesti Naplo*, iż potępia stanowczo zabiegi, skierowane do ściągnięcia do Izby wyższej tych członków arystokracyi austryackiej, którzy posiadają indegenat węgierski. Tym sposobem zostałby wytworzony niebezpieczny precedens, który mógłby być później wyzyskany przeciw Węgrom. W sprawach wewnętrznych Węgier powinni rozstrzygać tylko obywatele węgierscy.

**Berlin**, 10 stycznia. (*Tel. pryw.*) Według oficyalnych zapewnień, z końcem kwietnia, lub w pierwszych dniach maja należy się spodziewać przybycia do Berlina królestwa włoskich. Z tej samej strony podnoszą tę okoliczność, że Papież nie podziękował cesarzowi Wilhelmowi, z powodu wizyty złożonej w Watykanie przez cesarzewicza niemieckiego, jak to uczynił król Humbert.

**Petersburg**, 10 stycz. *J. d. St. Petr.* donosi, że minister Giers, w skutek doręczonego mu przez ambasadora Łobanowa zaproszenia Monarchy austryackiego, uda się z Montreux do Wiednia. Dzień przyjazdu do stolicy austryackiej, z powodów zależnych od okoliczności familijnych, nie został jeszcze ściśle oznaczonym.

**Madryt**, 10 stycznia. W Izbie deputowanych oświadczył formalnie minister spraw wewnętrznych, że Hiszpania nie zawarła aliansu z Niemcami.

**Paryż**, 10 stycznia. Hr. Paryża wyjechał dzisiaj rano do Hiszpanii.

## Telegrafowany kurs wiedeński

**Wiedeń**, dnia 9 stycznia 1884, godz. 1 min. 48. Alp. Tow. górn. 68·40, Węg. akcye kredyt. 303·— Akcye anglo-austr. 114·75, Akcye banku Union 112·80, Akcye kolei Karola Ludwika 298·, Akcye kolei północnej 254·50, Akcye kolei południowej 145·25. Akcye kolei Afold 170·50, Akcye kolei Elżbiety 326·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 152·75 Wiedeńskie losy 124·50. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 111·30, Losy tureckie 20·75. Węgierska renta 89·—, Akcye banku związkowego 107·70 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1.17½. Węgierskie losy, 113.10, Marka niemiecka —.—, Usposobienie mdłe.

**Wiedeń**, 9 stycznia 1884, godzina 5, min. 35. Akcye kredytowe 306·10, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 298·25, Południowa —·—, Renta papierowa 79·35, Galicyjskie listy zastawne 101·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 95 950, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

**Wiedeń**, 10 stycznia 1884 r., godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 305.60, Anglo-Austr. 115.—, Unionbank 113·—, Kolej Karola Ludwika 297.50, Południowa 146·10, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·59½, Rubel papierowy 1·17¼. Usposobienie lepsze.

**Telegramy zbożowe** z d. 9 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 31·— do 31·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·56 do 9·58 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 179·— m., żyto —·— m., spiritus 48·— olej rzepakowy 66·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 259 kilgr. 50·— fr, olej rzepakowy 80·50 fr., spiritus ·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki" za miesiąc styczeń dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 10 stycznia 1884.

**Hotel George'a**

Pp. L. hr. Ledóchowski z Wołynia. R. Br. Brunicki z Podhorzec. M. Rudnicki z Wołynia. O. Bankowicz Sittauer z Ihrowic. J. Kriegl z Wiednia. L. Gąsiorowski z Wiednia.

**Hotel Europejski**

Pp K. Rozwadowski z Perehinska W. Pociejko z Rossyi. J. Popper z Czerniowiec. J. Kriese z Wełdzirza. Dr. W. Uszyński z Czerniowiec. Weigl z Krakowa.

**Hotel Angielski.**

Pp. W. Dwernicki z Temeszowa. J. Wyleżyński z Tanówki. A. Breuer z Liebau. O. Schultz z Zuckermantel

**Hotel Warszawski**

Pp. W Bogucki z Trembowli. J. Sopotnicki z Sołotwiny. S. Ocetkiewicz z Tarnopola.

## Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

**Odchodzą ze Lwowa:**

**Do Krakowa:** o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk: z głównego dworca,** o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

**Do Stanisławowa, na Stryj:** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południem. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

**Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze:** o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)

z dnia 10 stycznia 1884 o godzinie 7 rano.

Barometr 743.77mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —2.5°C Psychrometr wilgotny —3.2°C. Prężność pary 3.2mm Wilgotność 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. O = 9.

Temperatura powierzchni —2.0°C

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 70.67mm

Najwyższa temp. dnia wczorajszego —0 5°C

Najniższa temp. w nocy — 4.6°C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0 mm.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m.5

Dla 11 stycznia 1884

E. = + 8m 0,s45. $\Theta$° = 19h 21m 23,s24

Zachód słońca 10go stycznia 4h. 16m., 8. wschód 19h 57m. 8

W styczniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 5d 11h 11,m 2; pełnia 12d 5h 3,m 2, ostatnia kwadra 19d 18h 59,m 4; nów 27d 18h 37,m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 21d 0h, 5; w punkcie przyziemnym (Peregeum) 9d 6h, 6.

Równanie czasu będzie przez cały styczeń dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

| 9 stycznia 1884. | 2h | 9h | 19h |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | 742,89 | 744,19 | 739,46 |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | —3,6 | —4,8 | —3,4 |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | —4,8 | —5,2 | —4,0 |
| Prężność pary w powietrzu w milimetr. | 3,0 | 2,9 | 3,1 |
| Wilgotność powietrza względna w %. | 87 | 90 | 87 |
| Stan nieba. | 8 | 9 | 9 |
| Kierunek wiatru. | w. | wsw. | sw. |
| Moc wiatru. | 1 | 1 | 2 |
| Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 1,mm1 śnieg. | | | |
| Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 7,6 | | | |
| Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 0,6 | | | |

(N.B. 10 1 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 11/1).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze średniej stycznia, niebo zamglone, powietrze wilgotne, pogoda niepewna.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 stycznia 1884.

| | płacą (walutą austr.) zł. | ct. | żądają (walutą austr.) zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k. | 297 | 25 | 300 | 25 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 171 | 75 | 175 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 298 | — | 302 | — |
| Banku kred. gal po 200 zł. w. a. | 250 | — | 255 | — |
| **2. List. zast.** za 10 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 98 | 40 | 99 | 40 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 90 | — | 91 | — |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 98 | 40 | 99 | 40 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | 86 | — | 87 | — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 | 45 | 102 | 45 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 97 | 55 | 98 | 55 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 100 | 40 | 101 | 40 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa. | 92 | — | 94 | — |
| „ „ „ „ „ „ 5 pr. wa. | — | — | 86 | — |
| **Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 98 | 40 | 99 | 40 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a. | 94 | — | 97 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 101 | 50 | 102 | 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 89 | 75 | 90 | 75 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 18 | — | 20 | — |
| „ „ Stanisławowa | 22 | 50 | 24 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 62 | 5 | 72 |
| Dukat cesarski | 5 | 64 | 5 | 74 |
| Napoleondor | 9 | 55 | 9 | 65 |
| Półimperyał | 9 | 87 | 9 | 9 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy | 1 | 16¼ | 1 | 18¼ |
| 100 marek niemieckich | 59 | — | 59 | 75 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 stycznia 1884.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 79.30 | 79.45 |
| luty-sierpień | 79.25 | 79.40 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec | 80.10 | 80.25 |
| kwiecień-październik | 80.10 | 80.25 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr | 122.— | 123.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr. | 135.30 | 135.70 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr | 142.— | —.— |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 168.75 | 169.25 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 168.— | 168.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | —.— | —.— |
| Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc. | 147.25 | 148.— |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5pr. z r. 1881 | 93.90 | 94.05 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr. | 99.70 | 99.85 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 106.50 | —.— |
| Bukowiny | 99.— | 100.— |
| Galicyi | 98.90 | 99.30 |
| Niższej Austryi | 105.— | 106.— |
| Siedmiogrodu | 99.40 | 99.90 |
| Węgier | 100.50 | 101.— |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 111.60 | 111.90 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł | 298.10 | 298.40 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 845.— | 855.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. | 844.— | 846.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 562.— | 564.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 225.80 | 226.30 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. o.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolei po 1000 zł. m. k. | 2542.— | 2547.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 294.75 | 295.25 |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr. | 172.25 | 172.50 |
| Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 322.10 | 322.50 |
| Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a. | 142.50 | 142.75 |
| I. kol węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 162.50 | 163.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l. | 95.25 | 95.75 |
| „ „ „ „ premiowe po 3 pr. | 97.50 | 98.— |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 101.50 | —.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7pr. | 103.— | 105.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 90.40 | 90.90 |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 98.60 | 99.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 98.60 | 99.— |
| Gal. banku hip. po 6 proc. | 101.70 | 102.50 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | 97.— | 99.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 101.10 | 101.30 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 100.50 | 102.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 97.— | 97.20 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 95.— | 95.20 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 104.75 | 105.25 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.— | — — |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr. | 98.90 | 99.30 |
| dtto. dtto (Jarosław-Sokal) | 98.25 | 98.50 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 | 96.— | 96.25 |
| z r. 1867 | 100.75 | 101.15 |
| z r. 1868 | 95.80 | 96.20 |
| z r. 1872 | 95. | 95.25 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 95.— | 95.50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 171.50 | 172.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 37.75 | 38.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 110.— | 111.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 18.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | —. | —.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 38.50 | 39.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 35.25 | 36.— |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 11.60 | 11.90 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 6.30 | 6.50 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 19.75 | 20.50 |
| Salma po 40 zł m. k. | 54.— | 54.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 49.— | 49.50 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.) | 23.— | 24.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 126.— | 127.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 27.75 | 28.25 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 36.75 | 37.25 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 121.— | 121.20 |
| Paryż za 100 fr. | 48.02.50 | 48.07.50 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski mon. | 5.72.— | 5.74.— |
| „ pełnej wagi | 5.68.— | 5.70.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.59.— | 9.60.— |
| Rossyjski imperyał | 9.89.— | 9.91.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 9 stycznia 1884.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 79 | 30 |
| „ „ „ w srebrze | 80 | 25 |
| Renta w złocie | 99 | 85 |
| 5 prc. austr. renta marcowa | 94 | 05 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 845 | — |
| „ „ kredytowego | 30. | — |
| Londyn | 121 | 05 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 59½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 71 |
| 100 marek niemieckich | 59 | 30 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 1472. (8465 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy odbędzie w dniu 31 stycznia 1884, o godz. 10ej rano przymusową sprzedaż realności włościańskiej wykazem hipotecznym liczbą 129 gminy Brzezówka objętej Jana Cesarza własnej na rzecz masy spadkowej po Naftalim Paar pto 30 zł. z pn. Cena wywołania 1871 zł., wadyum 188 zł. wa Warunki w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dębica, 20 września 1883.

---

L. 51191. (49 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 17.493 zł. z przyn., odbędzie się dnia 31 stycznia i 6 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Leontyny hr. Starzeńskiej należącej realności, pod l. 637⁴/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 46.270 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie; że jako wadyum kwota 750 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 września 1883, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stand mianowany został.

Lwów, dnia 22 grudnia 1883.

---

L 11452. (7646 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia:

a) 7mej zaległej raty pożyczki w kwocie 18.200 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 8 kwietnia 1881 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w kwocie 182 zł.
b) 8mej zaległej raty w kwocie 18200 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 8 października 1881 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w kwocie 182 zł.
c) 9tej zaległej raty w kwocie 18200 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 8 kwietnia 1882 bieżącemi i 1 prc. prowizyą w kwocie 182 zł. z potrąceniem jednak kwoty 17.748 zł. 25 ct. na poczet powyższych zaległości zapłaconej, nareszcie
d) kosztów niniejszej prośby w ilości 135 zł. 83 ct.;

celem przeprowadzenia dozwolonej przez c. k. sąd krajowy we Lwowie pod dniem 7go października 1882 l. 38.759 egzekucyjnej publicznej sprzedaży dóbr Strusowa z przyległościami Bernardówka, Rozdwiany, Warwaryńce, Załuże czyli Nałuże i Zazdrość wedle dom. 393 pag. 34 n. 9 haer i pag. 35 nr. 11 haer. Włodzimierza hr. Baworowskiego własnych, dwa termina a mianowicie na dzień 25 stycznia i 29 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których licytacya ta w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 14 na pierwszem piętrze odbędzie się.

Cenę wywołania, poniżej której dobra te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą, stanowi wartość ogólna 1,050.825 zł. przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 1,050.825 zł. a mianowicie wartość dobr Strusów 289.520 zł., Rozdwiany 18.520 zł., Warwaryńce 10.680 zł., Załuże 7275 zł., Zazdrość 554.830 zł., razem 1,050.825 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, t. j. sumę 105.082 zł 50 ct. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 lutego 1882, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na wymienionych dobrach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała albo wcale nie, albo też dość wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Sternklara, a zastępcą tegoż adwokata dra Horowitza.

Tarnopol, dnia 30 października 1883.

---

L 3189. (8514 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego „Wiara“ w Tyśmienicy w kwocie 60 zł. aw., sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod n. k. 165 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, do dłużnika Kościa Kroszenko należącą, w trzech terminach mianowicie dnia 29 stycznia, dnia 29 lutego i dnia 28 marca 1884, zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 100 zł. aw. kupioną być może. Cena wywołania wynosi 100 zł., zaś wadyum 10 zł. aw. Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Z c. k sądu powiatowego.

Tyśmienica, dnia 25 października 1883.

---

L. 11147. (7999 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na wezwanie c. k. sądu krajowego w Wiedniu celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. austr. ogóln. Zakładu kredytowego ziemskiego a mianowicie a) zapadłej dnia 1 kwietnia 1883 36tej raty 900 franków z 6 prc. odsetkami zwłoki; b) reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 27.107 franków 75 ct. z 5⁷/₁₀ procentami i prowizyą i kosztami, egzekucyjną licytacyę dóbr Nowe miasto z przyległ. Bybel, Grodzisko i Posada w powiecie Dobromilskim położonych, Antoniego Stankiewicza własnych, w trzech terminach a to dnia 21 stycznia, dnia 22 lutego i dnia 24 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 123.000 zł, wadyum wynosi 12.300 zł. aw. Przy pierwszych dwóch terminach dobra te tylko za cenę wywołania, przy trzecim terminie zaś nawet niżej tej ceny jednakowoż nie niżej minimalnej ceny 80 000 zł. aw. sprzedane będą Reszta warunków licytacyi przejrzaną być może w registraturze sądowej.

O licytacyi tej uwiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, tudzież tych, którzyby po dniu 11 września 1883 prawo zastawu na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła niniejszym edyktem i do rąk kuratora adwokata dra Tarnawskiego z zastępstwem adwokata dra Kozłowskiego dla nich ustanowionego.

Przemyśl, dnia 26 września 1883

---

L. 2517. (8329 3—3)

W dniach 22 stycznia, 21 lutego i dnia 26 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej Grzegorza i Agnieszki Żyłów pod l. k. 9/77 w Starym Zbarażu położonej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 7 rat po 22 zł. 13 ct. i resztującego kapitału w kwocie 324 zł. 95 ct. z pn. Cena wywołania wynosi 450 zł. Zakład 45 zł. Przy pierwszych dwóch terminach może nastąpić sprzedaż tylko nad lub za cenę wywołania, zaś przy trzecim terminie także niżej tej ceny.

Resztę warunków sprzedaży i protokół zastawnego opisu powyższej realności wolno przejrzeć w tutejszym sądzie. Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby na tej realności prawo zastawu nabyli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem ck. notaryusza Kukawskiego w Zbarażu.

Zbaraż, dnia 26 września 1883.

---

L. 6790. (30 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem wydobycia kwoty 218 zł. wa. z pn., po strąceniu jednak kwoty 59 zł. wa. już zapłaconej, odbędzie się dnia 25 stycznia 1884, o godzinie 11 rano, w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Błyszczywodach położonej, wykazem hip. l. p. 223 tejże gminy objętej, a na ś p. Michała Tymczyszyna zaintabulowanej, na rzecz egzekucyę popierającego Borucha Hermelina, przy którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę zostanie sprzedaną, któraby wierzycieli zahipotekowanych pokryła. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 538 zł. wa, wadyum 10 prc. ceny szacunkowej. Kuratorem wierzycieli nieznanych lub tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, jest ustanowiony dr. Maurycy Karcz, adwokat krajowy w Żółkwi. O czem się chęć kupna mających z tem zawiadamia, że bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze.

Żółkiew, dnia 29 października 1883.

---

L. 10333. (8349 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Alterowi i Esterze Schleicherom o zapłacenie 56 zł. 70 ct, 56 zł. 70 ct. i 765 zł. wal. austr. z przynależ. przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem w dniach 24 stycznia i 21 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż realności dłużników w Czortkowie pod l. k. 123, ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 2380 zł. wypośrodkowana a wadyum 10 prc. Gdyby realność ta w powyższych terminach za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się dla ułożenia warunków ułatwiających termin na 20 marca 1884, o godz. 9 rano. Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w tusąd. registraturze przejrzeć można. O tem uwiadamia się c. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie, Altera Schleichera, Esterę Schleicher, Abrahama Schulima Kauer, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Czortkowie, Samsona Selzera, Ester Riwę Selzer i niewiadomych wierzycieli, którzyby po 15 sierpnia 1883 prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora adwokata dra Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 3 października 1883.

---

L. 7409. (8167 3—3)

W Żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Walentego i Maryi Obtułowiczów w kwocie 173 zł. 25 ct. w dniach 23 stycznia i 27 lutego 1884 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy domu pod l. k. 144 w Żywcu z połową podwórza i ogródka z wyjątkiem kawałków gruntu „niwki“ i „zagony“ Heleny Chrobakiewiczowej własnej, ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania 1450 zł. poręczane 150 zł. Gdyby realność ta na żadnym z tych terminów sprzedaną nie została, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych na warunków dzień 28 marca 1884, godzinę 10 rano, na który się wierzycieli wzywa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bogdani.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, 1 grudnia 1883.

---

L. 7434 (8394 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż ⁵/₁₀ części realności małoletnich Jana, Katarzyny, Agnieszki, Ludwika i Stanisława Chrapkiewiczów pod nk 150 w Bulowicach położonej zattynencyami na pokrycie pretensyi Szymona Pelzmanna w sumie 74 złr z pn. w sądzie w 2 terminach dnia 28 stycznia i 18 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 867 zł. 50 ct. wadyum 86 zł. 75 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw dr. Stanisława Łazarskiego w Białej, a termin do lżejszych warunków na dzień 18 lutego 1884 godzinę 3 po południu.

Kęty, 5 grudnia 1883.

# Licytacye.

L. 7991. (39 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego przeciw Edwardowi Torosiewiczowi w resztującej sumie 13.480 złr. 40 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dobr Kujdani, wedle wykazu hipotecznego l. 12 karta B. poz. 9 dłużnika Edwarda Torosiewicza własnych, w dwóch terminach t. j. 30 stycznia 1884 i 7 marca 1884 w każdym z tych dni o godzinie 10 przed południem w B. VI. tegoż sądu, na których to terminach dobra te tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 34.150 złr. w. a. sprzedane będą Wadyum wynosi 3415 złr. w. a. Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s registraturze. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7 marca 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. Dla tych wierzycieli, którymby po dniu 21 sierpnia 1883 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała tę licytację rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Maramorosz w Kołomyi.

Kołomyja, 25 października 1883.

---

L. 10723. (158 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 10 listopada 1883 l. 45967 rozpisuje niniejszem celem ściągnięcia pretensyi 92 złr. z 6 prc. odsetkami od dnia 11 grudnia 1882, 1 prc. prowizyą zwłoki 92 ct. w. a., 92 złr. z 6 prc. odsetkami od dnia 11 czerwca 1883 1 prc. prowizyą zwłoki 92 ct. w. a., 1629 złr. 66 ct. z 7 prc. odsetkami od dnia 11 grudnia 1883 i kosztów 8 złr. 58 ct. i 14 złr. 72 ct. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego banku hipotecznego przymusową sprzedaż realności pod l. k. 205|380 w Złoczowie położonej, wedle karty B. poz. I. Grzegorza i Józefa Osadczuków własnej. która w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 28 stycznia 1884, dnia 25 lutego 1884 i dnia 24 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano z tem się odbędzie, iż realność ta przy dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej, przy trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi 5000 złr. w. a., wadyum 500 złr. w a. Na wypadek niesprzedania tej realności przy powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 marca 1884 o 4 godzinie po południu w sądzie tutejszym. Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego z dnia 22 października 1883 prawa rzeczowe na wspomnianej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsza jakaś w tej sprawie wydać się mająca uchwała wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Wesołowskiego ze substytucyą p. adw. dr. Mijakowskiego i uwiadamia się ich nadto o rozpisaniu tej licytacyi edyktem niniejszym. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 15 grudnia 1883.

---

L. 10402. (8270 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Józefa Finka w kwocie 1045 złr. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie na terminach dnia 28 stycznia, 18 lutego i 17 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana w B. IV. przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. k. 4 st. 428 now. w Kołomyi na przedm. Stanisł. położonej, jak Dom. VI pag. 335 n. 3 haer. do spadkobierców dłużnika Herscha Sternhella należącej a to tylko za lub powyżej ceny wywołania 1813 złr. 21½ ct. w. a. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, okrągło kwotę 182 złr. w. a Gdyby ta połowa realności przy powyższych terminach sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 24 marca 1884 na godz. 10 rano z tem, że niestawający na takowym wierzyciele, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oceniania mogą być przejrzane lub odpisane w tus registraturze. Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą p. adw. dr. Rascha.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 15 listopada 1883.

---

L. 13350. (8002 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Rebeki Robinsohn 312 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25 stycznia, 29 lutego i 28 marca 1884, o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Abrahama i Mateli Weichów własnej, pod l. 305 Leżajskie w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 100 zł.

Kuratorem nieznanych i późniejszych wierzycieli adw. dr. Myszkowski ustanowiony. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 26 lutego 1883.

---

L. 10503. (8214 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Kołomyjskiej kasy oszczędności w kwotach 70 złr. 50 ct., 70 złr. 50 ct., 70 złr. 50 ct., 70 złr. 50 ct. i 1072 złr. 64 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie na terminach dnia 28 stycznia, 18 lutego i 17 marca 1884, każdym razem o 10 godzinie z rana w B. IV przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 77 top. 477, 629 i 630 w Kołomyi na przedmieściu Śniatyńskim położonej, jak Dom. III. pag. 560 n. 3 haer. do spadkobierców dłużnika Szula Mortka Steinberga należącej, a to tylko za lub wyżej ceny wywołania 2700 złr w. a. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, kwotę 270 złr. w. a. Gdyby ta realność przy powyższych terminach sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 24 marca 1884, na 10 godzinę z rana z tem, iż niestawający na takowym wierzyciele, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane lub odpisane w t. s. registraturze. Kuratorem nieznanych i niewiadomych wierzycieli z miejsca pobytu, ustanowiono p. adw. dr. Rascha z substytucyą p. adw. dr Zakrzewskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 15 listopada 1883.

---

L. 4913. (133 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza Izraela w kwocie 324 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach w dniach 28go stycznia 3 marca i 31 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż nieruchomej realności Tomasza i Elżbiety Faferków własnej pod l. k. 238 w Roczynach położonej. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 355 zł. wadyum 35 zł. 50 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytację dozwalająca lub późniejsze wcale, albo wcześnie nie zostały doręczone ustan. adw. dr. Izydora Daniela w Wadowicach. Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze. Zarazem na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się termin do wykazania należności i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna tej realności na dzień 28 kwietnia 1884 o godzinie 10 przed południem na który wszystkich wierzycieli, którzy prawo zastawu na realności pod lk. 238 w Roczynach położonej uzyskali wzywa pod rygorem, że w razie jeżeliby nie stanęli i wierzytelności nie likwidowali, wierzytelności te przy wydaniu tabeli płatniczej jako nie likwidalne kollokowane zostaną.

Andrychów, 17 sierpnia 1883.

---

L. 14173. (8433 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności powszechnego Zakładu zaopatrzenia we Wiedniu w resztującej kwocie 7956 złr. 67 ct. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami i procentami zwłoki od 1 lipca 1876 przymusowa publiczna sprzedaż za hipotekę służących dóbr Barwinek z przyległościami Zyndranowa i Tylawa własność masy rozbiorowej Reginy Wellisch, Izydora Wellisch, Wilhelma Wellischa, Maryi Wellisch, Beli czyli Alberta Wellisch stanowiących w dwóch terminach dnia 28 stycznia i dnia 28 lutego 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze nr. 1 tutejszego sądu się odbędzie. Ceną wywołania jest cena szacunkowa tych dóbr w kwocie 70686 zł. 20 ct. wa. zaś wadyum 10 prc. ceny wywołania to jest 7068 zł. 62 ct. w. a. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny tudzież akt oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć można. O czem się strony tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, dalej z miejsca pobytu niewiadomego Belę vel Alberta Wellischa jako współwłaściciela i wierzyciela hipotecznego tychże dóbr, do rąk kuratora p. adw. dr. Łużeckiego wreszcie wszystkich tych wierzycieli którymby uchwały licytacyjne z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, tudzież którzyby po dniu 4 października 1883 do tabuli weszli do rąk kuratora p. adw. dr. Smutego i edyktami zawiadamia.

Przemyśl, 14 listopada 1883.

---

L. 4966. (8521 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie oznajmia, że w sprawie Majera Lande przeciw Perecowi Koch pto 150 złr. odbędzie się w sądzie dnia 24 stycznia i 21go lutego 1884, każdym razem o 10 rano publiczna sprzedaż realności dłużnika w Białej położonej wyk. hip. 857 objętej tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. Cena szacunkowa wynosi 250 zł. zadatek 25 zł. Gdyby na pierwszych terminach realność ta sprzedaną nie została wyznacza się sermin do ułożenia warunków ułatwiających na 26 lutego 1884 o godz. 9ej rano poczem takowa na 3cim wyznaczyć się mającym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie. Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaczkowski. Resztę warunków licytacyjnych ekstrakt tabularny w registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 1 czerwca 1883.

---

L. 3683. (8304 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 785 zł. 48 ct. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 82 st. 102 n. w Kalwaryi położonej, dłużnika Antoniego Matlachowskiego własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. skarbu pocztowego dnia 30 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kalwarya, dnia 27 września 1883.

---

L. 3719. (7762 2—3)

W dniach 25 stycznia, 25 lutego i 27 marca 1884 każdym razem o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Myroniaka własnej pod l. k. 118|161 w Myszynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 208 złr. zpn. Cena szacunkowa wynosi 100 zł. w. a. zakład 10 zł. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania' jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 8 sierpnia 1883.

---

L. 5146. (96 3—3)

W dniach 25 stycznia, 22 lutego i 24 marca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej Dom. Tom. I pag. 25 i 33 konsk. 88 subrep. 63 i 58 w Krechowicach położonej, dłużnika Bazylego Czepiela własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 784 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1500 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

O czem się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 września 1881 do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora Ilka Kałynija w Krechowicach zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, 15 listopada 1883.

---

L. 6386. (8365 3—3)

Dnia 30 stycznia 1884 i 28go lutego 1884 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności l. 62 w Krynicy, Jakóba Fedyny własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Karola Batka w kwocie 125 złr. z pn.

Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica, d. 17 grudnia 1883 r.

---

L. 5142. (8179 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu przeprowadzi w dniach 29. stycznia, 4 marca i 15 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 25 w Wosławiu położonej, Macieja i Katarzyny małż. Maziarskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Baberty Singerowej w kwocie 2000 złr. w. a. z pn Cena wywołania 633 złr. Wadyum 64 złr. Realność ta sprzedaną będzie za cenę szacunkową lub wyżej tejże.

Do postawienia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 15 kwietnia 1883, o godzinie 4tej po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania pomienionej realności przejrzeć można w sądzie.

Mielec, dnia 29 września 1883.

---

L. 3436. (137 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera z Kamesznicy 36 złr. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 143 w Ciścu z ¼ części domu i 5 kawałków gruntu się składająca dłużników Michała i Małgorzaty Kalfasów własna w trzech terminach 14 stycznia, 14 lutego i 19 marca 1884 każdego razu o 10tej rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 280 złr.

Wadyum 28 złr.

Milówka, 30 września 1883.

---

L. 11592. (7959 3—3)

Dnia 22go stycznia 1884 sprzedawaną będzie przymusowo o godzinie 10 rano w tut. sądzie niepodzielna połowa realności pod l. k. 73 ¾ w Buczaczu położona, Jędrzeja i Józefy Haftkowiczów własna, celem ściągnięcia pretensyi Józefa Bergmana w kwocie 91 złr. 60 ct.. w. a z z pn.

Cena wywołania 75 złr. w. a., wadyum 7 złr. 50 ct. w. a. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 5 listopada 1883.

---

L. 7680. (8520 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Michałowi Batiuk pto 17 rat po 9 złr. z pn., dnia 24 stycznia, 21 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godz. 9 rano, przedsięweźmie w tut. sądzie publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 7 i połowy realności wyk. hip. 5 w Nagórzance położonych.

Cena kupna stanowi 250 złr., zadatek 10 prc. Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w t. s. registraturze przejrzeć można.

O tem uwiadamia się strony i niewiadomych wierzycieli na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 16 sierpnia 1883.

---

L 14194. (129 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy rozpisuje w sprawie wekslowej Chany Rottenberg przeciw Feidze Andacht pto. 200 złr. w. a. z pn. przymusową publiczną licytacyę realności l. 173 ¾ w Stanisławowie ut. D. 1 p. 173 n. 11 haer. Freidy Andacht własnej, na 24 stycznia 1884, 4 lutego i 18 lutego 1884 każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurze I

Cena wywołania wynosi 588 złr. 47 ct., a wadyum 59 złr. Sprzedaż nastąpi przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wywołania, przy trzecim za kwotę pokrywającą wszystkie zahipotekowane wierzytelności.

Do ułatwiających warunków ustanawia termin na 18 lutego 1884, o 4 godzinie po południu.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Stanisławów, 5 grudnia 1883.

---

L. 17001. (57 3—3)

Tarnopolski c. k. sąd powiatowy miejs. del. podaje po powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 108 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 24 stycznia 1884, 21 lutego 1884 i 27 marca 1884, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż gruntów w Borkach wielkich położonych wykazem hip. tejże gminy katastral. l. 310 objętych, Katarzyny Strus własnych, na rzecz Dorotei Tokayer.

Cena wywołania 570 złr. Wadyum 10 prc. Akt oszacowania i bliższe warunki w t. s. registraturze przejrzeć można.

C. k. miejs. del. sąd powiatowy.

Tarnopol, dnia 6 października 1883.

---

L 2901. (8465 3—3)

W dniach 24 stycznia, 28 lutego i 27 marca 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya realności Łesia Hołowczkiego własnej pod nr. k. 97 w Swierzkowcach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia należytości wysokiego skarbu w kwocie 205 złr. z pn. pod warunkami uchwałą byłego ck. sądu powiatowego w Jazłowcu z dnia 14 maja 1880 l. 1660 ogłoszonemi.

Cena wywołania 1000 zł. wadyum 100 zł.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, 20 września 1883.

L. 4609. (8203 1—3)

W dniach 29. stycznia 26 lutego i 6 marca 1884 r. każdym razem o godzinie 10 z rana będzie sprzedanych 4|8 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 61 dla gminy katastralnej Nisko objętego, Juliana i Maryanny Zachów własną, celem wydobycia pretensyi Chaji Lieblich w sumie 50 zł. z pn. Cena wywołania 300 złr. Wadyum 30 złr. Przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przed licytacyą leżą do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Nisko, 29 października 1883.

L 9953. (8370 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 29 stycznia, 4 marca i 2go kwietnia 1884, zawsze o godzinie 10tej rano sprzedawaną będzie w tut. sądzie realność pod l. 199 m. w Buczaczu położona wedle Dom. II. pag. 225 n. 1 haer. Hillela Nissenbauma własna, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwotach 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct, i 1591 złr. 8 ct. z pożyczki 2000 złr. pochodzących, a to na powyższych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, w razie nie sprzedania wyznaczy się termin do ułożenia lżejszych warunków.

Cena wywołania 5.600 złr. w. a.

Wadyum 560 złr.

Kuratorem dla niewiadomych pójźniejszych wierzycieli adw. dr. Hubrich.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 13 września 1883.

L. 1543. (8037 1—3)

Obwieszcza się, że na rzecz Michała Lityński go ku zaspokojeniu kwoty 62 złr. 66 ct. z. pn. odbędzie się w dniach 30 stycznia, 5 marca 23, kwietnia 1884, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58|65 w Prusach, Jędrzeja Fedyszyna własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Ceną wywołania jest kwota 564 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka, 20 lipca 1883.

L 5690. (83 1—3)

Na dniu 30 stycznia 1884 i dniu 28 lutego 1884, o godzinie 10. rano przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 39|578 w Korczynie położonej, ciała hipotecznego niesta nowiącej, dłużników Michała i Maryanny Pułchłopków własnej, na rzecz Liebera Scheinera pto. restującycb 40 złr. w. a. z pn. a to za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 500 złr. Zakład wynosi 50 złr. w. a.

Do ułatwiających warunków ewentu. termin na dzień 31 marca 1884, o godzinie 10 rano.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. Notaryusz P. Jaciewicz z Krosna.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 21 października 1883.

L. 1948. (8121 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące obwieszcza, że dnia 30 stycznia 1884 i dnia 5 marca 1884, zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra Bilińskiego Tarasowicza pod l. k. 108|336 w Bilinie za lub wyżej ceny szacunkowej ku zaspokojeniu pretensyi masy spadkowej Józefa Kowalskiego w kwocie 45 złr. z pn. Cena wywołania jest kwota 480 złr. Zakład 48 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w t s. registraturze.

Łąka, 24 lipca 1883.

L. 7639. (8385 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności 13 zł. 41$^1/_2$ ct. aw. z pn. Altera Goldwertha odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym w dniach 4 lutego, 3 marca i 3 kwietnia 1884, w każdym z tych dni o godzinie 10ej z rana publiczna sprzedaż nie tabularnej realności Fedia Ruszczaka w Między górzu pod lk. 13 położonej.

Cena wywołania 220 złr. Wadyum 22 zł. Akt opisania i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w ts. registraturze.

Monasterzyska, 9 listopada 1883.

L. 80431. (176 1—3)

W celu zabezpieczenia przebudowania mostu nr. 346 na rzece Jasiołce pod Jasłem na gościńcu podkarpackim odbędzie się w dniu 28 stycznia 1884 o godz 12 w południe w ck. Starostwie w Jaśle licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Cena fiskalna tej budowy łącznie z urządzeniem prowizorycznej komunikacyi wynosi 6.315 zł. 57$^1/_2$ ct. wa.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki tudzież plany kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych mogą być przejrzane w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 grudnia 1883.

L. 2043. (60 1—3)

W dniach 1 i 29 lutego i 28 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności w Dembinie lk. 278 objętej Leiby Löwenbrunna własnej. Wadyum wynosi 115 zł. Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przeglądnąć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 8 grudnia 1883.

L. 7718. (84 1—3)

Na dniu 31 stycznia i 27 lutego 1884 każdym razem o godz. 10 rano w tu-sądowem zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 81 w Odrzykoniu ciała hipotecznego nie stanowiącej Walentego Grzybały własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkow. w Krośnie pto 200 zł. wa. zpn.

Sprzedaż nastąpi przy dwóch terminach wyżej lub za cenę szacunkową 1890 zł. wa. Wadyum 189 zł. w. a W razie przeciwnym wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 27 marca 1884 o godz. 10 rano. Resztę warunków w registraturze sądowej do przeglądu. Kuratorem niewiadom. wierzycieli c. k. Notaryusz Jaciewicz z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 30 września 1883.

L. 4776. (8305 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Michała Biedrońskiego przeciw Wojciechowi Kołodziejowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 119 złr w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna przedaż przymusowa realności pod l. k. 12 w Kamionce wraz z połową drogi polnej i domowej wedle wyk hip. 21 i 23 Wojciecha Kołodzieja własnej, protokołem z dnia 21 stycznia 1882 l· 1222 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 4 lutego, na dzień 3 marca, na dzień 2 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 803 złr. w. a.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 80 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi, prawne bezpieczeństw pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można. O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 7 lipca 1881 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie p. Franciszka Grossa c. k. Notaryusza ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 29 listopada 1883.

## Upadłości.

L. 11888 (132 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Markusa Frieda właściela realności w Mereszczowie.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu w Przemyślanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymcza sowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. Dawida Fuchsa w Przemyślanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza my termin na dzień 21 stycznia 1884, o godzinie 10tej przed południem w c k. sądzie powiatowym w Przemyślanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 29 lutego 1884, i podać ją na terminie 17 marca 1884, o godz. 10tej przed południem w c, k. sądzie powiatowym w Przemyślanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą Gazecie Lwowskiej.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 912 (184 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1. D. p.p. położony majątek Karola Langa kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy Theodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Blizińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 5 lutego 1884, godzinie 9 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 29 lutego 1884, i podać ją na terminie na dzień 6 marca 1884, godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8 stycznia 1884.

L 344 (193 1—3)

Celem powzięcia uchwały po myśli §. 144. 146 u. k. w sprawie konkursowej Adolfa Juhlendera zapraszam wszystkich wierzycieli na dzień 17 stycznia 1884, 4 godzina po południu do biura mego.

Brody, dnia 8 stycznia 1884.

C k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

## Konkursa.

L. 186/pr. (166 2—3)

Posada Naczelnika urzędów pomocniczych przy c. k sądzie obwodowym w Przemyślu w IX kl. rangi, ze systemizowanemi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub o posadę Naczelnika urzędów pomocniczych przy innym sądzie obwodowym opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do 22 stycznia 1884 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu

Lwów, 7 stycznia 1884.

L. 220 (168 2—3)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie w Kańczudze, a względnie tegoż zastępcy, rozpisuje się niniejszem konkurs w myśl postanowień §. 4, rozporządzenia ministeryalnego z d. 15 marca 1875, nr. 12.944, nr. 55 dz. u. kr. z roku 1848.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść do c. k. Starostwa w Łańcucie, najpóźniej do 15 lutego 1884 prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego wykazać mają.

Posady powyższe mogą być powierzone tylko godnemu zaufania i własnowolnemu mężowi, wyznania mojżeszowego, obywatelowi państwa austryackiego i mieszkającemu w Kańczudze, lub jeżeli się tam jako prowadzący metryki stale osiedli, władającemu dokładnie językami krajowemi i zajmującemu się zatrudnieniem, któreby go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Z c. k. Starostwa.

Łańcut, dnia 7 stycznia 1884.

L· 3. (118 3-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 24 stycznia 1884 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze budowy dróg i rob t wodnych w tutejszej c. k. szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. w. a.. będzie nadana przez kolegium profesorów na czas od 1 lutego r. b., po koniec września 1885 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do kolegium profesorów c. k. szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. szkoły Politechnicznej

We Lwowie, dnia 2go stycznia 1884.

L. 976. (142 3—3)

Celem obsadzenia nowo utworzonej posady c. k. notaryusza w Potoku Złotym, okręgu c. k. sądu obwodowego Stanisławowskiego, a ewentualnie posady w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci o posadę tę, a względnie także o posadę w drodze przeniesienia opróżnić się mogącą, zechcą wnieść podania swe dowodami uzdolnienia swego należycie zaopatrzone, w drodze ustawą przepisanej do 4 tygodni, od dnia 3go ogłoszenia konkursu niniejszego, do tutejszej c k. Izby notaryalnej.

Z. c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 29 grudnia 1883.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 79773 (63 2—3)

C. k. Ministerstwo obrony kraj. w porozumieniu z państ. Ministerstwem wojny, wyznaczyło w myśl §. 51 ust. z d. 11/6 879 r. d. u. p. nr. 93 wynagrodzenie, które skarb wojsk. od 1 stycznia po koniec grudnia 1884, uiszczać będzie w Galicyi za ojad należący się od ponoszącego kwaterunek żołnierzom, od zastępcy oficera począwszy aż do zwykłego szeregowca, podczas przem rszu w następujący sposób:

a. dla miasta Lwowa i Krakowa po dwadzieścia jeden i pięć dziesiątych (21$^5/_{10}$) centów.

b. dla reszty zaś stacyj pochodowych piętnaście i pięć dziesiątych (15$^5/_{10}$) centów.

Postanowienie to, wskutek rozporz. wys c. k. Ministerstwa obrony kraj. z d. 28/11 1883, l 17645/4399 II. b. podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 29 grudnia 1883.

L. 49788. (8469 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Salomeę Czajkowską, że na prośbę Kajetana Babeckiego o wykreślenie prawa zastawu sumy 2450 zł., na majętności połowa Laszki górne na rzecz Salomei Czajkowskiej zahipotekowanej, celem doręczenia tus. uchwały z 7 października 1882, l. 43013, dla Salomei Czajkowskiej kuratorem adw. dra Pająka z zastępstwem adw. dra Blizińskiego ustanowił. Wzywa się przeto Salomeę Czajkowską,ażeby środków do obrony jej praw służących, temuż kuratorowi dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 7 grudnia 1883.

L. 14980 (51 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Bergmana, że Mdjżesz Presser wniósł przeciwko niemu pozew pod dniem 2 listopada 1883, o zapłacenie sumy 100 zł. a. w. który do postępowania sumaryczego z terminem na dzień 21 stycznia 1884, zadekretowano, i takowy ustanowionemu dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorowi dto dr. Józefowi Radomyskiemu ddręczono.

Poleca się zatem Markusowi Bergmanowi, by potrzebnych środków dowodowych pomien onemu kuratorowi dostarczył, lub wraz ie obrania sobie innego zastępcy, o tem tutejszemu sądowi doniósł. gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, 19 listopada 1883.

L 15610. (7955 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hermana Gertlera, że dnia dzisiejszego wydanym został przeciw niemu jako akceptant wekslu z daty 12 lipca 1883 nakaz, ażeby sumę 53 złr. a. w. zpn. Tarnowskiej kasie oszczędności w dniach trzech zapłacił. Zaleca mu zarazem, ażeby kuratorowi swemu adw. drowi Busowi w Tarnowie potrzebnej informacyi do zarzutów udzielił, lub sam zarzuty te w dniach ośmiu do sądu wniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 29go listopada 1883.

L 8747. (7933 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Marcina Korczaka z miejsca pobytu niewiadomego, że w dniu 2 listopada 1883 l. 8747 wniósł przeciw niemu Leib Hauser pozew o uznanie własności parcel grunt. 3746 i 3752 w Jeziorku, że w tej sprawie termin na dzień 25 stycznia 1884 wyznaczonym został, i że dla niego kuratorem Jana Janeczkę ustanowiono.

Wzywa się zatem Marcina Korczaka,

L 16537. (7842 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Chaję Roth, że wydany został dnia dzisiejszego przeciwko niej jako żyrantce wekslu z daty 22 czerwca 1883 nakaz zapłaty, ażeby 95 zł. z pn. Tarnowskiej kasie oszczędności w 3 dniach zapłaciła. Zaleca jej zarazem, ażeby informacyi do wniesienia zarzutów kuratorowi swemu adwokatowi dr. Gałeckiemu udzieliła, lub zarzuty swe w 3 dniach do sądu wniosła, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 22 listopada 1883.

L. 51330. (164 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Leona Saxa, a ewentualnie jego nieznanych spadkobierców lub prawonabywców, że ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi drowi Dziubińskiemu poleconem zostaje, aby w terminie na dzień 23 stycznia 1884 godzinę 11tą przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczonym wykazał że prenotacya sumy wekslowej 640 zł. mon. konw. pierwotnie na połowie realności pod l. 181²/₄ Herscha Beisera dom. 126 pag. 458 n. 132 on. do l. 16208/48 uskutecznioną, a następnie na resztującą cenę kupna instr. 252 pag. 77 n. 47 on. przeniesioną, jest usprawiedliwioną lub usprawiedliwienie tej pretensyi jest w toku, gdyż inaczej takowa zostanie wykreśloną.

Lwów, 22 grudnia 1883.

L. 46332 (7983 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie oznajmia niniejszem iż w sprawie Galicyjskiej kasy oszczędności przeciw Pawłowi i Pawlinie Naysarkom pto 1165 zł. a. w. na prośbę c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego, akcyjnego banku hipotecznego dla niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Kisielewskiego ustanowiono na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora, p. adwokata dr Małachowskiego z substytucyą p. adwokata dr. Raabego, i temuż ustanowionemu kuratorowi doręczono decyzyę c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie, z dnia 6 lutego 1883 l. 33263 intymowaną ts. uchwałą z dnia 17 lutego 1883 l. 6324.

Wzywamy przeto Izydora Kisielewskiego, by środki ku swej obronie służyć mogące, ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego zastępcę sobie wybrał.

Lwów, dnia 24 listopada 1883.

L. 5366 (8418 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w dniu 27 lutego 1881, umarł w Chrzanowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Judka Brauner, którego spadkobiercą między innymi jest jego syn Abraham Brauner.

Gdy miejsce pobytu Abrahama Braunera sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i deklaracyę do spadku wniosł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya ze spadkobiercami deklerowanymi i z ustanowionym kuratorem Izakiem Wachsmanem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, 30 listopada 1881.

L. 11781 (56 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do powszechnej wiadomości, że w roku 1884, ogłaszać będzie wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta Lwowska", „Gazeta Wiedeńska" i „Przegląd administracyjny i sądowy", zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych, tylko w czasopiśmie „Gazeta Lwowska".

Złoczów, dnia 23 grudnia 1883

ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Tarnobrzeg, 13 listopada 1883.

L. 13912 (7957)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, że w dzienniku Gazety Lwowskiej z dnia 4 września 1883 nr. 202 ogłoszone wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy tym sądzie firmy: „bracia Mendelsohn", uzupełnia się dalszem wpisaniem brzmienia firmy w niemieckim języku a to: „Brüder Mendelsohn, Speditions und Commissions Geschäft".

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 20 listopada 1883.

L. 13949. (8339)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy, odnośnie do edyktu z dn. 12 kwietnia 1882 l. 3967, prostuje pomyłkę zaszłą przy zaprotokołowaniu firmy: „Alexander Wittels et Kiesler" w ten sposób, że firma ta opiewa w rzeczywistości Alex: Wittels et Kiesler.

Stanisławów, 21 listopada 1883

L. 545 (185)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 1 lutego 1884 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie dwudzieste pierwsze (XXI) losowanie obligacyj pożyczki krajowej z r. 1873, w sposób używany przy losowaniu zapisów długu Państwa.

Według planu umorzenia galic pożyczki krajowej z roku 1873 w sumie 1,600 000 złr. a. w. zatwierdzonego reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 29 listopada 1873 do l. 5087/F. M. wyciągnięte będą przy dwudziestem pierwszem losowaniu:

z Ser. A. po 100 złr. czterdzieście jeden obligacyj,
z Ser. B. po 300 złr. trzy obligacye.
z Ser. C. po 500 złr. sześć obligacyj.
z Ser. D. po 1000 złr. jedna obligacya.

Wynik losowania podany zostanie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej" i w urzędowej gazecie Wiedeńskiej („Wiener Zeitung").

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 8 stycznia 1884.

L. 47227. (7898 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Obalewskiego, że dla niego celem doręczenia mu uchwały z dnia 28 września 1883 l. 39936 zarządzającej intabulacyę prawa zastawu dla sumy dłużnej 710 złr. w. a., w stanie biernym na Michała Obalewskiego zapisanych części realności pod l. 523²/₄ i 67²/₄ we Lwowie, na rzecz Józefa Bauta, kuratorem adw dra Jabla, a tegoż zastępcą adw. dra Błażejowskiego ustanowiono i kuratorowi uchwała rzeczona doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 17128. (7905 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, że dnia 14 czerwca 1869 zmarł w Delawie Piotr Pita vel Pityn.

Ponieważ miejsce pobytu współinteresowanej Kaśki Pityn siostry spadkobiercy, sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego licząc, w tut sądzie się zgłosiła i swą deklaracyę spadkową wniosła, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Mikołajem Łobskim dla niej ustanowionym przeprowadzone zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 28 września 1883.

L. 4093. (7944 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Jwko. że w sprawie Jakóba Leiby Roemera przeciw niemu pto 31 złr. 60 ct. a. w. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Jacko, któremu też odnośny wyrok z 26 listopada 1878 l. 3107 się doręcza.

Peczeniżyn, 17 sierpnia 1883.

L. 19789. (8359)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma handlowa: „S. Ehrlich Jazowski" w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z dniem 6 maja 1883 dla handlu win w Zniesieniu została z tem uwidocznieniem zaprotokołowana, że właściciel „S. Ehrlich Jazowski" firmę własnoręcznie podpisywać będzie.

Lwów, dnia 19 maja 1883.

L. 47704. (8048)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 15 listopada 1883 uwidoczniono w t. s. rejestrze handlowym do Towarzystw zarobkowych i gospodarczych w ks. I str. 84 poz. 35/2 przy firmie: „Towarzystwo kredytowe w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestr. z nieogran. poręką", iż na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 6 marca 1883 w miejsce ustępującego zastępcy kasyera, a tem samem członka dyrekcyi Barucha Bindla, wybrany został na tenże urząd zastępcy kasyera Benjamin Chajes, kupiec zboża i wódki w Krystynopolu zamieszkały.

Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 1. (107)

Z końcem roku 1883 wpisani byli następujący Adwokaci w liście Samborskiej Izby:

I. Z siedzibą w Samborze:

Dr. Budzynowski Ignacy
Dr. Ehrlich Szymon
Dr. Fiternik Józef
Dr. Kohn Jakób
Dr. Pawliński Karol
Dr. Steuermann Józef
Dr. Witz Leon
Dr. Wołosiański Bazyli.

II. Z siedzibą w Drohobyczu:

Dr Fruchtmann Jakób
Dr. Gelehrter Henryk
Dr. Popławski Ludwik
Dr. Wohllerner Marek
Dr. Wolski Władysław

III. Z siedzibą w Stryju:

Dr. Baczyński Hilary
Biberstein Błoński Aleksander
Dr. Fruchtmann Filip
Dr. Popiel Seweryn

IV. Z siedzibą w Bolechowie:

P. Girtler Kleeborn Ernest.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
W Samborze, dnia 2 stycznia 1884.

## Doniesienia prywatne.

L. 230, (117 3—3)

# Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na obsadzenie posady kontrolora przy kasie miejskiej Stryjskiej, z roczną płacą 600 złr. w. a. i prawem emerytury.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania wnieść najdalej do końca stycznia 1884 do Magistratu miasta Stryja i wykazać z takowych uzdolnienie swoje, mianowicie także znajomość rachunkowości i buchalteryi.

Posada nadaną będzie prowizorycznie, a po jednorocznej zadawalniającej służbie nastąpi stabilizacya.

Magistrat kr. miasta
Stryj, dnia 8 grudnia 1883.

L. 11889. (155 2—3)

# Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady budowniczego miejskiego przy Magistracie tutejszym z płacą roczną 600 złr. a. w., rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść do Magistratu tutejszego, w terminie do 6 tygodni, od 3go ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej, swe podania z następującemi wywodami a to:

a) metrykę urodzenia,
b) świadectwa ukończonych studvów technicznych i odbytych egzaminów,
c) świadectwa z odbytej praktyki technicznej i dotychczasowego zatrudnienia, i nakoniec o ile nie pozostają w publicznej służbie,
d) świadectwo swego zachowania się.

Magistrat, Tarnów,
dnia 22 grudnia 1883.

**Sezon 1882/3.**

**Chińsko-Rossyjska**

# HERBATA.

**Zupełnie świeży transport poleca handel**

# Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod **„Złotym kogutem"** **we Lwowie.**

| | |
|---|---|
| ½ kilo **Congo** cesarskiej . . . | złr. 2.20 |
| ½ kilo **Familijnej** . . . . | złr. 3.20 |
| ½ kilo **Melang de Moskau** . . | złr. 4.20 |
| ½ kilo **Melang Emperial** . . | złr. 5.20 |
| ½ kilo oryginalny, opakowany **Souchong** . . . . | złr. 4.— |
| ½ kilo wyśmienitych **wysiewek** własnych . . . . | złr. 1.70 |

(5831 45—?)

(151 3—3)

# Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej „Dawida Metha" sprzeda handel towarów galanteryjnych, oszacowany na 9.000 złr., od razu z wolnej ręki.

Oferty zaopatrzone w 10% wadyum przyjmuję do dnia 15 stycznia 1884.

Tarnów, 6 stycznia 1884.
Dr. *Goldhammer.*

Ces. król. uprzyw.

# galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie
**w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

# ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „

**Lwów**, 7 stycznia 1884

**DYREKCYA.**

(Przedruk nie będzie płacony) (5 2-

L. 21. (15?

# C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 Statutów).

Z dniem 31 grudnia 1883 roku było w obiegu:

| | | |
|---|---|---|
| 6% Listów hipotecznych: . . . . | złr. | 13,757.300 |
| 5% Listów hipotecznych: . . . . | złr. | 6,134.100 |
| 5% Listów hipotecznych premiowanych: | złr. | 8,799.400 |
| Asygnacyj kasowych: . . . . | złr. | 2,097.?50 |

**Lwów**, 3 stycznia 1884.

**Dyrekcya.**

(Przedruk nie będzie płacony).

# KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

**Porcelany, Szkła i towarów mięszanych**

**We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.**

**Założony w roku 1845.**

**Porcelanę saską** z królewskiej fabryki „Meissen" **Serwisa stołowe,** herbaciane, kawowe i deserowe i artykuły luksusowe, ze sławnym starym, niebieskim deseniem we wszystkich językach **„ZWIEBEL"** zwanym.

(1363)

**Wieś** **Olejowa-Korniów,** w powiecie Horodeńskim, przy murowanym gościńcu, 285 morgów ziemi blisko folwarku, jest od 1go maja 1884 do wydzierżawienia. Bliższych warunków udziela **Feliks Bogdanowicz w Ostrowcu, p. Gwoździec.** (8531 3-3)

**Dyetaryusz** z kilkuletnią praktyką notaryalną, adwokacką, sądową, urzędu podatkowego i obznajomiony z wszelką kancelaryjną manipulacyą, z pięknem pismem, z chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia w c. k. sądach, u p. p. notaryuszów i adwokatów. — Poste rest **A. B.** Trembowla. (140)

## Jabłka suszone bez dymu

*z tegorocznego zbioru*

obierane, krajane i drelowane 1 kilo 40 ct., w woreczkach po 5 kilo franco rozsyła

**L. K. w Pistyniu.**

(7857 13-?)

## Powieści gdyby na wagę!

**Józefa Dzierzkowskiego** powieści w pierwszem zbiorowem wydaniu, 7 tomów zawierających 46 powieści genialnego powieściopisarza, zamiast ceny pierwotnej 12 złr. **tylko 3 złr.**

Nadsyłający z prowincyi przekazem pocztowym 3.25, otrzyma egzemplarz franco.

Dostarczam tylko nowych nierozciętych egzemplarzy.

W ANTYKWARNI

**J. Leona Pordesa**

we Lwowie, ulica Trybunalska l. 1.

(187 1—3)

Najlepszy i najtańszy środek do

**ochronienia się od przeciągu!**

## Elastyczne wałeczki

do zaopatrywania okien i drzwi,

**białe i bronzowe,**

w różnych grubościach.

**Kit do okien, Gips,**

jak również

**Uniwersalne smarowidło**

nieprzemakalne do bucików.

**Smarowidło podeszwochronne**

(6618 29—?) poleca

## Hübner i Hanke

**we Lwowie.**

Własny wyrób masy do zapuszczania podłóg.

## Fabryka wyrobów żelaznych

**w OTTYNII**

donosi swoim Szanownym Komitentom, że po odejściu dotychczasowego kierownika tejże z swojej posady, poruczono kierownictwo tej fabryki Panu inżynierowi F. de Voss.

Fabryka ta, upraszając o dalszą życzliwość, którą jej dotąd tak hojnie udzielano i obiecując z pewnością najtroskliwsze wykonanie poruczonych jej robót, prosi zarazem, by Szanowni Panowie z zimowych miesięcy korzystać i w takowych roboty a mianowicie potrzebne reperacye zamawiać raczyli, gdyż w lecie zwykle taki jest nacisk obstalunków, że spóźnienia w wykonaniu robót czasem nieuniknionemi się stają.

Ottynia, w grudniu 1883. (35 3 3)

## Szematyzm

**Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem**

**na rok 1884**

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

*„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

**Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

## Kawa krajowa

lepsza i zdrowsza jak wszelkie dotychczas znane surogaty (cykorye) i dobry pokarm dla dzieci i osób nerwowych.

**Główny skład dla całego kraju** w handlu

## Karola Bałłabana

we Lwowie, ul. Halicka 296.

(6562 15 - ?)

**Swiadectwo.**

Przez Fizykat król. stoł. miasta Lwowa do rozbioru mnie przesłaną „Kawę krajową" zbadałem chemicznie, tak co do jakości, jak i ilości pojedynczych jej składników i przekonałem się, że przetwór ten złożony z rzeczywiście pożywnych składników jest dobrym zastępnikiem kawy zwykłej. Przedewszystkiem wyróżnia on się od wszystkich mu podobnych zagranicznych tem, iż sporządzanym bywa z nasion zupełnie zdrowych.

We Lwowie, dnia 16 sierpnia 1883.

**Dr. Miecz. Dunin Wąsowicz**

Docent kr. uniwersytetu i przysięgły chemik sądowy.

## !Najtańsze źródło!

do nabycia **pomarańcz i cytryn,** jak niemniej wszystkich innych owoców południowych, które wysyłamy opakowane do wszystkich prowincyj za pobraniem należytości.

*V. Führer et Comp.* **handel owoców zwykłych i południowych.**

Wiedeń, Neulerchenfeld, Grundsteingasse 18.

(11 2—8)

**PRZECIW** **Katarom Grypie, Zapaleniom gardła, piersi** i w ogóle Kanałów oddechowych **PASTA i SIROP NAFÉ P. DELANGRENIER w PARYŻU,** uznane zostały za najskuteczniejsze.

Nie zawierają ani **Opium,** ani morfiny, ani kodeiny i mogą być przepisywane bez **obawy** dzieciom cierpiącym na koklusz. (Unikać fałszerstw i naśladownictwa.)

**We Lwowie** w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego. (167 5 10)

## Apteka

**JUL. NAHLIKA we Lwowie**

poleca

**Wodę na porost włosów**

przeciw wypadaniu tychże i łuszczeniu się skóry, jako najpewniejszy środek.

Cena flaszki 1 złr.

**POMADĘ dr. Millereta**

na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.

Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą (787 8—4)

## Sadłowski i Markiewicz

**we Lwowie, w Rynku l. 23.**

**Handel towarów korzennych, win, herbaty i delikatesów.**

Objąwszy po zaszczytnie znanej firmie: **J. H. Brühl** od 40tu lat tu istniejący handel, polecamy się łaskawym względom szanownej Publiczności.

Utrzymywać będziemy i nadal towary **tylko najlepszej jakości,** oraz różnorodne delikatesy, a odebraliśmy piwnicę **wyborowemi i staremi winami** bogato wyposażoną.

(156 1-5)

Adres: Redakcya „Wędrowca" Warszawa, Żurawia l. 11.

Adres: Redakcya „Wędrowca" Warszawa, Żurawia l. 11.

**Najtańsze pismo illustrowane**

## „Wędrowiec"

**Rok wydawnictwa XXI.** **Prenumerata roczna 8 złr.**

Od 1 stycznia 1884 roku, tygodnik „Wędrowiec" pod nową redakcyą **znacznie powiększył format i objętość, nie zmieniając ceny. Ilustracye** pierwszorzędne, krajowe i zagraniczne.

Każdy numer formatu zwykłych pism ilustrowanych in folio na takimże papierze objętości półtora arkusza druku (str. 12).

Obok **podróży i etnografii,** dział **powieściowy, literacki i naukowy.** Pomiędzy innemi pracami celniejszych autorów zostaną w pierwszym kwartale pomieszczone:

**Dotychczas nieznane i niedrukowane odczyty w Lozannie**

## Adama Mickiewicza.

**Powieść oryginalna T. T. Jeża**

## „W Obronie Gniazda"

**z illustracyami art. mal. Stanisława Witkiewicza**

Dodatek książkowy dołącza się arkuszami do Nr **„Wędrowca"** tym prenumeratorom, którzy złożyli prenumeratę osobną na Dodatek: **rocznie złr. 1, 50 cnt. półrocznie cent 75, kwartalnie cent. 25.**

Prenumerata posłana **bezpośrednio** do redakcyi **„Wędrowca"** wraz z posyłką pocztową kosztuje w Galicyi i Austryi: rocznie złr. 8, półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 złr. (167 1—6)

Adres: Redakcya „Wędrowca" Warszawa, Zurawia l. 11.

## Apteka pod Gwiazdą

**PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie**

**poleca**

## Wódkę francuską ze solą

według przepisu **Williama Lee** przyrządzoną, tak do wewnętrznego jako też i zewnętrznego użytku, przeciw przeziębieniom bolom i dolegliwościom. — Cena flaszki większej **1 zł. 20 ct.,** mniejszej **70 ct.**

**Wódka francuska bez soli** kosztuje większa **1 złr.,** mniejsza **60 ct. w. a.**

## Olej rybi z miętusa

naturalny, prawdziwy, **nie fałszowany** innemi tańszemi olejami, dla dzieci skrofulicznych, rachitycznych i dla cierpiących na piersi, we flaszkach trójgraniastych **po 80 centów w. a**

(6390 16 - ?)

**Powietrze lasów iglastych w pokoju !!!**

otrzymuje się przez rozpylanie

## Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego, orzeźwiającego zapachu posiada nieoszacowane własności hygieniczne.

Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do od dychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

**Flakon 60 cnt., rozpylacze od 24 cnt. do 3 złr.**

## Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l. 3., Filia przy ul. Halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20.

(177 1-?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

P... ...eru „Schlöglmühl"